

GŁOS

KATOLICKI

VOIX CATHOLIQUE

Nr 30/2005 (2150) Rok XLVII 28.8-4.9.2005

*wiatr rozwiewa już resztki lata...
pora wracać*

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

fol. W. Rogala

1,40 euro

Papieskie pomniki

Z Kurii na ołtarze

Bożusław Bajor



fol. P. Fodorowicz

Jakby ktoś pytał: Franciszkańska 3” - tak Jan Paweł II odpowiedział na okrzyki rozentuzjasmowanej młodzieży: „Jesteś w domu” podczas pamiętnej pielgrzymki z 2002 roku w Krakowie. I rzeczywiście – śmiało można powiedzieć, że tu jest papieski dom. Tutaj w Kurii Metropolitalnej przy ul. Franciszkańskiej 3 znajduje się to słynne okno, z którego tyle razy przemawiał Papież-Polak podczas swych wizyt w ukochanym mieście. To w tym miejscu odnajdziemy tablice upamiętniające jego pobyty w podwawelskim grodzie. Tutaj wreszcie znajduje się najstarszy pomnik Jana Pawła II w Polsce. Ofiarowała go Ojcu Świętemu w 1980 roku, włoska rzeźbiarka Jole Sensi Croci, jako dar włoskich artystów w 60. rocznicę urodzin papieża. Jan Paweł II przekazał go swojej rodzimej archidiecezji, a Kuria zdecydowała o jego postawieniu na dziedzińcu Pałacu Biskupiego.



Pomnik w krakowskiej Kurii Metropolitalnej ma 1,90 m wysokości. Na granitowym postumencie stoi postać Ojca Świętego w brązie. Papież w znanym geście z wyciągniętymi rękoma, jakby chciał objąć każdego człowieka.

Ciąg dalszy na str. 8

MDP Boutique

- Matériel Papier Peint
- Gazelles (jaunes)
- Encolleuses
- Balais
- Couteaux, Lames, etc.
- Produits pour la peinture
- Tout outillage pour le carrelage
- Produits de collage de carrelage
- Moquette, sol souple et outillage

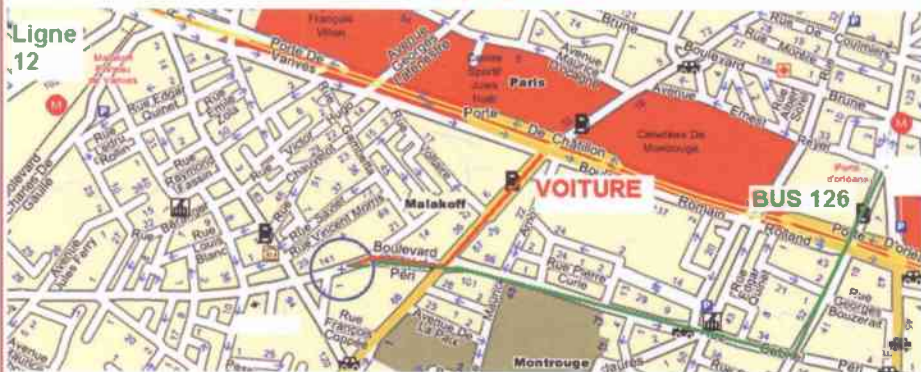
**LE MEILLEURS PRIX
SUR PARIS
VENEZ NOUS VOIR**

MDP Sklep

- Drobný sprzęt do tapet
- Wózki (żółte)
- Maszyny do klejenia
- Szczotki do tapet
- Farby
- Materiał do carrelage'u
- Kleje do carrelage'u
- Mokiet, lino + kleje

**NAJNIŻSZE CENY
W PARYŻU
ZAPRASZAMY**

Mówimy po polsku



MDP Lundi-Vendredi 8h-17h 147 Boulevard Gabriel Péri 92240 MALAKOFF
Tel : 01 46 12 09 09 - 06 61 48 85 86 Fax : 01 46 12 09 08



na nowy rok szkolny

28 sierpnia 2005 r.

To, co nowe - cieszy. Nowy tornister i nowe książki, nowe zeszyty, i nowe pióro, a może nawet nowy komputer...

To wielka radość,

gdy na początku roku szkolnego rodzice z wielką troską przygotowują swoje dzieci do kolejnego etapu zdobywania wiedzy. To świadczy o odpowiedzialności i miłości rodzicielskiej w odniesieniu do swoich pociech.

Jednocześnie istnieje jakaś wewnętrzna radość, gdy wszystko w szkole układa się pomyślnie i nie ma problemów wychowawczych.

Nowy rok szkolny to perspektywa, przed którą stają uczniowie, rodzice, nauczyciele, katecheci, siostry zakonne i księża. Im wszystkim trzeba życzyć: zdrowia, łaski i światła Ducha Świętego, a nade wszystko wewnętrznego pokoju i cierpliwości, wielkiej cierpliwości, tym większej im trudniejsze są chwile, bo miłość - jak mówi św. Paweł w swoim hymnie - „cierpliwa jest”.

(x.T.D.)

WYBORY CORAZ BLIŻEJ

Bogdan Dobosz

Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała już 19 komitetów wyborczych kandydatów na prezydenta. Nie oznacza to wcale, że taka liczba kandydatów wystartuje naprawdę. Pierwszym progiem ograniczającym start jest bowiem zebranie 100 tysięcy podpisów poparcia. Sztuka ta zapewne nie wszystkim się uda. Problemy mogą mieć np. komitety dwóch ostatnio zarejestrowanych kandydatów – Daniela Tomasza Pokrzyckiego i Gabriela Janowskiego.

Ciekawe, że sztuka zebrania 100 tysięcy podpisów udało się najszybciej dwójce kandydatów wcale nie najwyższej notowanych. Maciej Giertych miał jednak za sobą poparcie dużej i dobrze zorganizowanej partii jaką jest LPR. Bardziej dziwi natomiast łatwość zarejestrowania się Stana Tymińskiego. Popierająca go Ogólnopolska Koalicja Obywatelska jest dość mało widoczna i dziwne, że przybyszowi z Kanady udało się tak szybko zebrać wymagane prawem podpisy.



Kampania wyborcza na prezydenta powoli się rozkręca. W TV najwcześniej pojawiły się płatne reklamy Tuska i Borowskiego. Kandydaci walczą głównie w sondażach, które są nadzwyczaj korzystne dla Lecha Kaczyńskiego. Według estymacji większości ankiet, Kaczyński wygrywa w II turze z każdym z innych czołowych kandydatów. Ostatnio jednak na czoło wysunął się Tusk, który w ciągu 3 tygodni z 9% uzyskał 24%. Trwa też wzajemne podgryzanie się w mediach. „Trybuna” skarży się na kandydata PiS, że wykorzystuje w kampanii stanowisko prezydenta Warszawy, z kolei posłowie prawicy uważają, że Cimoszewicz korzysta ze stanowiska Marszałka Sejmu. Lewica nie zamierza ustąpić i np. uroczystą sesję parlamentu z okazji 25 rocznicy powstania Solidarności poprowadzą do spółki były działacz młodzieżowy PZPR Cimoszewicz z czołowym propagandystą antyamerykańskim tamtych czasów Pastusiakiem. Jakoś ci panowie nie wstydzą się, że wówczas stali po drugiej stronie barykady... Swoją drogą każda rocznica i ważne wydarzenia społeczne z konieczności musi się odbywać i być oceniane w aspekcie zbliżających się wyborów. Jeśli rocznica „Solidarności” okaże się sukcesem, jeśli społeczeństwo przypomni sobie o sympatii dla tego ruchu 25 lat temu, to z pewnością największe profity zbiorą kandydaci związani ze związkiem. Będą to przede wszystkim kandydat PO Donald Tusk i Lech Kaczyński z PiS. Nic dziwnego, że w słońcu Solidarności jest gotowy „poopalać” się nawet Włodzimierz Cimoszewicz, choć pewnie chodzi tu raczej o „zepsucie rocznicy” przez nadanie jej akademijnego-państwowego charakteru.

Na kampanię wyborczą wpływ mogą też mieć bieżące sprawy polityczne. Chyba dobrze się stało, że sprawę unijnej konstytucji odłożono na później i do dyskusji nie zostaną włączone dodatkowo sprawy tego traktatu. Kandydaci muszą jednak ustosunkować się np. do problemu zachowania Białorusi wobec tamtejszych Polaków. Tutaj także widać swoisty wyścig o zajęcie stanowisk. Ciekawe, że o ile w przypadku wydarzeń na Ukrainie i tamtejszej „Pomarańczowej Rewolucji” najgłośniejsze było o PiS, to w przypadku Białorusi najbardziej radykalna okazuje się LPR i syn Macieja – Roman Giertych.



Ciąg dalszy na str. 6 - 7

Z satyrycznej teki L.B.

- WSZYSTKO WSKAZUJE NA TO, ŻE KWASNIEWSKI NIE ZDAŻY JUŻ PRZEPROSIC ŁUKASZENKI...



(Rys. Leszek Biernacki)

Komunikat Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu informuje, co następuje:

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23.05.2005 r., zarządzone zostały wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, które odbędą się w niedzielę dnia 25 września 2005 r.

Postanowieniem Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23.05.2005 r., zarządzone zostały wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, które odbędą się w niedzielę dnia 9 października 2005 r.

Obywatele polscy przebywający za granicą, w okręgu konsularnym Konsulatu Generalnego RP w Paryżu, będą mogli uczestniczyć w wyborach do Sejmu i Senatu RP oraz wyborach Prezydenta RP, głosując w siedzibach obwodowych komisji wyborczych utworzonych w Ambasadzie RP w Paryżu: 57, rue Saint-Dominique, 75007 Paris, w wyżej podanych terminach, w godzinach 6⁰⁰ - 20⁰⁰.

Warunkiem wzięcia udziału w wyborach jest posiadanie ważnego polskiego paszportu lub dowodu osobistego oraz wcześniejsze wpisanie się do spisu wyborców sporządzanego w Konsulacie Generalnym RP w Paryżu. Wymóg wcześniejszego wpisanie się do spisu wyborców nie dotyczy jedynie wyborców posiadających zaświadczenie o prawie do głosowania.

Zgłoszenie do spisu wyborców, prowadzonego odrębnie dla wyborów do Sejmu i Senatu RP oraz dla wyborów Prezydenta RP, powinno zawierać: nazwisko i imiona, imię ojca, datę urodzenia, miejsce zamieszkania wyborcy, numer ważnego polskiego paszportu lub dowodu osobistego oraz miejsce i datę jego wydania a także numer ewidencyjny PESEL, jeżeli wyborca go posiada (dotyczy wyborów do Sejmu i Senatu RP).

Termin dokonania zgłoszenia upływa w dniu 20.09.2005 r. - w przypadku wyborów do Sejmu i Senatu RP oraz w dniu 6.10.2005 r. - w przypadku wyborów Prezydenta RP.

Zgłoszenie do spisu wyborców może być dokonane ustnie, pisemnie, telefonicznie, telegraficznie, telefaxem lub e-mailem na niżej podany adres:

Konsulat Generalny RP w Paryżu
5, rue de Talleyrand, 75007 Paris

e-mail: info@w.consulat-polo2ne-paris.com.fr

nr tel.: 01.43.17.34.22; 01.43.17.34.04; 01.43.17.34.67; 01.43.17.34.83; 01.43.17.34.79; 01.43.17.34.73.

nr faxu: 01.43.17.34.34.

Uwaga: Bezwzględny warunkiem dopuszczenia przez obwodową komisję wyborczą do głosowania jest posiadanie przy sobie ważnego paszportu lub dowodu osobistego!



LITURGIA SŁOWA

XXII NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK A

PIERWSZE CZYTANIE

Jr 20,7-9

Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza

Uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść; ujarzmiłeś mnie i przemogłeś. Stałem się codziennym pośmiewiskiem, wszyscy mi urągają. Albowiem ilekroć mam zabierać głos, muszę obwieszczać:



Kembrandt - Jeremiasz oplakujący zburzenie Jerozolimy

„Gwałt i ruina!”. Tak, słowo Pana stało się dla mnie każdego dnia znie wagą i pośmiewiskiem. I powiedziałem sobie: „Nie będę Go już wspominał ani mówił

w Jego imię”. Ale wtedy zaczął trawić moje serce jakby ogień nurtujący w moim ciele. Czyniłem wysiłki, by go stłumić, lecz nie potrafiłem.

DRUGIE CZYTANIE

Rz 12,1-2

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz wazszej rozumnej służby Bożej. Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe.

EWANGELIA

Mt 16,21-27

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

Jezus zaczął wskazywać swoim uczniom na to, że musi iść do Jerozolimy i wiele wycierpieć od starszych i arcykapłanów, i uczonych w Piśmie; że będzie zabity i trzeciego dnia zmartwychwstanie. A Piotr wziął Go na bok i począł robić Mu wyrzuty: „Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie”. Lecz On odwrócił się i rzekł do Piotra: „Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo nie myślisz o tym, co Boże, ale o tym, co ludzkie”. Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je. Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę? Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi, i wtedy odda każdemu według jego postępowania”.



LITURGIA SŁOWA

XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK A

PIERWSZE CZYTANIE

Ez 33,7-9

Czytanie z Księgi proroka Ezechiela

To mówi Pan: Ciebie o synu człowieczy, wyzna czyłem na stróża domu Izraela, abyś słysząc z mych ust napomnienia, przestrzegał ich w moim imieniu. Jeśli do występ nego powiem: „Występny musi umrzeć”, a ty nie mówisz, by występ nego sprowadzić z jego drogi, to on umrze z powodu swej przewiny, ale odpowiedzialnością za jego śmierć obarczę ciebie. Jeśli jednak ostrzegłeś



Michael Aniol - Ezechiel

występ nego, by odstąpił od swojej drogi i zawrócił, on jednak nie odstępował od swojej drogi, to on umrze z własnej winy, ty zaś ocaliłeś swoją duszę.

DRUGIE CZYTANIE

Rz 13,8-10

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia: Nikomu nie bądźcie nic dłużni poza wzajemną miłością. Kto bowiem miłuje bliźniego, wypełnił Prawo. Albowiem przykazania: „Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj” i wszystkie inne streszczają się w tym nakazie: „Miłuj bliźniego swego jak siebie samego”. Miłość nie wyrządza zła bliź niemu. Przeto miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa.

EWANGELIA

Mt 18,15-20

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Gdy twój brat zgrzeszy przeciw tobie, idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź ze sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków opierała się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi. A jeśli nawet Kościoła nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik. Zaprawdę powiadam wam: Wszystko, co zawiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie. Dalej zaprawdę powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego uczyni im mój Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich”.

Od Zielnej do Siewnej

Ks. Tadeusz Domżał

Według tradycji ludowej wiele świąt maryjnych posiada swoje własne nazwy. I tak Wniebowzięcie NMP nazywane jest świętem Matki Bożej Zielnej. Nazwa ta wzięła się stąd, że w tym dniu wierni przynosili do świątyni pierwociny zbiorów ze swoich pól i ogrodów. W specjalnie przygotowanym bukietcie były kwiaty, owoce i kłosa zbóż. W ten sposób wyrażano swoje dziękczynienie za błogosławieństwo Boże w pracy rolnika i owoce ziemi. W tym też czasie, wielu miejscowościach zaczynał się czas dorocznych dożynek, czyli od 15 sierpnia, który trwał do Matki Bożej Siewnej, a więc do 8 września.

Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny nazywane inaczej świętem Matki Bożej Siewnej koresponduje ze świętem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny obchodzonym w dniu 8 grudnia. Święto to posiada wybitnie Wschodnie korzenie, gdzie było obchodzone już pod koniec V wieku. Jednak pierwsze wzmianki o liturgicznych obchodach tego dnia – narodzin Maryi - pochodzą z wieku VI. Najczęściej podziela się opinię, że miejscem powstania tego święta była Jerozolima. To tam pielgrzymi nawiedzający miasto udawali się do kościoła Najświętszej Panny, który pobudowano w miejscu jej narodzin. Przełomowym momentem w rozwoju obchodów tego święta wydaje się być poświęcenie tejże świątyni i nadanie jej tytułu bazyliki św. Anny, gdzie znajduje się figurka Maryi jako małego dziecka.

W Rzymie święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny obchodzone pod koniec VII wieku. Tam zaczęto je celebrować we wspólnotach chrześcijańskich, które dotarły do Wiecznego Miasta z terenów Syrii i Palestyny. Prawdziwy przełom w rozwoju kultu maryjnego związanego z tym świętem przypada na czasy papieża Sergiusza (687 – 701), który zalicza to święto do czterech uroczystości maryjnych połączonych ze specjalną procesją. Wierni z Rzymu gromadzili się w kościele św. Adriana skąd procesjonalnie, z zapalonymi świecami udawali się do bazyliki Matki Bożej Większej. Średniowiecze jeszcze mocniej podkreśliło znaczenie tego święta. Wówczas bowiem obchodzono nie tylko jednodniowe uroczystości, ale także oktawę i wigilię.

Wzmianki o obchodach tego święta znalaziono również w kalendarzu Biskupa Rems - Sonnancjusza (614 – 631), co wskazuje na upowszechnienie kultu narodzin Najświętszej Maryi Panny nie tylko w samym Rzymie.

Zgodnie z dawnym zwyczajem kapłan w tym dniu - Matki Bożej Siewnej - dokonuje poświęcenia ziarna na zasiew modląc się słowami:

„Boże, Ty sprawiasz, że wszelkie nasiona wpadwszy w ziemię obumierają, aby wydać plon (...). Prosimy Cię, pobłogosław te ziarna zbóż i inne nasiona. Zachowaj je przed gradem, powodzią, suszą i wszelką szkodą, a ziemię użyźnij rosą z nieba, aby rośliny z nich wyrosłe wydały obfite plony. Spraw też, abyśmy za przykładem Najświętszej Maryi Panny (...) przynosili plon

stokrotny przez naszą wytrwałość w pełnieniu Twojej woli”.



W dniu 8 września Kościół w Polsce oddaje również cześć Matce Bożej w Gietrzwałdzie. Data ta łączy się z faktem, że najstarszy kościół tamże wybudowany nosił wezwanie Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Miejsce to nazywane polskim Lourdes stało się powszechnie znanym Sanktuarium od 1877 roku. To właśnie tam od 27 czerwca do 18 września dwie dziewczynki – trzynastoletnia Justyna Szafrzyńska i dwunastoletnia Barbara Samulowska otrzymały widzenie Matki Bożej, która ukazując się im na drzewie klonu zachęcała do gorliwego odmawiania różańca.

Prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński w dniu 10 września 1967 roku doko-



nał koronacji obrazu Matki Bożej, a Papież Paweł VI – w trzy lata później - nadał tamtejszej świątyni tytuł bazyliki. Od tego czasu sanktuarium Matki Bożej w Gietrzwałdzie jest jednym z najliczniej nawiedzanych w Polsce.

Ks. Tadeusz Domżał



życie Kościoła

□ Na XX Światowe Dni Młodzieży przeżywane w tym roku w Kolonii zapisało się około 400 tys. młodzieży. Grupa ta reprezentowała 200 krajów. Najliczniejszą grupę młodzieżową stanowili tym razem Niemcy. W dalszej kolejności wymienić należy: Włochów, Francuzów i

Hiszpanów. Około 25 tys. młodych przybyło ze Stanów Zjednoczonych. Warto zaznaczyć, że w tegorocznych Światowych Dniach Młodzieży wzięła udział rekordowa liczba biskupów, aż 750, którzy to w czasie dni poprzedzających spotkanie z Ojcem Świętym Benedyktem XVI głosili młodzieży specjalne katechezy i porzuczyli wspólnym modlitwom. Organizatorzy spotkania w Kolonii pomyśleli również o najbardziej niebezpiecznej grupie młodzieży z krajów byłego Związku Radzieckiego, dla której to został utworzony specjalny fundusz wspierający i umożliwiający im dotarcie do Kolonii na XX Światowe Dni Młodzieży.

□ „Człowiek, który potrafi bezgranicznie zawierzyć siebie i swoje życie Bogu zyskuje wewnętrzny ład i pokój ducha” - podkreślił Benedykt XVI podczas audycji w Watykanie rozważając słowa Psalmu 131 (130) „Spoczynek w Panu”. Ojciec Święty podkreślił, że ufne oddanie się Bogu, przepełnione miłością wiąże się z właściwie pojętą pokorą, która uwalnia człowieka od pychy. Do Polaków zgromadzonych na audyencji Benedykt XVI skierował słowa: Pozdrawiam Polaków obecnych na tej audyencji. Życzę, aby побыł w Rzymie umocnił Waszą wiarę, nadzieję i miłość. Zabierzcie moje błogosławieństwo do swoich rodzin. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

□ O opiekę św. Teresy z Lisieux nad budową Świątyni Opatrzności prosili warszawiacy zgromadzeni w dolnym kościele świątyni wokół relikwii francuskiej karmelitanki.

W homilii Kard. Józef Glemp podkreślił, że św. Teresa bardzo przypomina mu św. Faustynę. Kaznodzieja zauważył, że obie święte otrzymały wielkie doświadczenie cierpienia i niezrozumienia, ale z bezgraniczną ufnością potrafiły do końca zaufać Bogu.

□ Wspominając 60 rocznicę zrzucenia bomby atomowej na Hiroszimę i Nagasaki przewodniczący Konferencji Biskupów Stanów Zjednoczonych bp William Skylstad wystosował specjalny list do biskupa Augustinusa Jun-ichiego Nomury przewodniczącego konferencji biskupów katolickich w Japonii, w którym zwrócił uwagę na konieczność zdecydowanego potępienia wojny totalnej i zamachów terrorystycznych.





z kraju

Obchody 25-lecia „Solidarności” upływały pod znakiem kilku „zgrzytów”. Grupa działaczy z tamtych lat, m.in. A. Gwiazda i A. Walentynowicz postanowiła zorganizować osobne obchody Sierpnia 80. Do końca też kłócono się kto ma przewodniczyć uroczystej sesji parlamentu. Marszałkowie Cimoszewicz i Pastusiak, choć stali wówczas po przeciwnej stronie barykady, nie godzili się ustąpić z głównych ról. Na współprzewodniczenie parlamentowi wyrazili zgodę b. marszałkowie o „solidarnościowym” rodowodzie – Stelmachowski i Chranowski. Specjalnym delegatem papieża na uroczystości w Gdańsku został metropolita krakowski ks. Abp Stanisław Dziwisz.

Na Białorusi bez zmian. Prezydent Kwaśniewski milczy, Łukaszenka mówi aż za dużo. TV Białoruska emituje kolejne filmy szkalujące Związek Polaków na Białorusi. Na terytorium tego kraju nie wpuszczono grupy eurodeputowanych z PO. Działacze ZPB są skazywani na kilkudniowe kary więzienia, szykanuje się też dziennikarzy.

W 85 rocznicę zwycięstwa nad bolszewikami, w Wyszku, gdzie stacjonowała już „rada rewolucyjna” z Marchlewskim i Kohnem na czele, odsłonięto pamiątkową tablicę poświęconą tym wydarzeniom.

Z kroniki wyborczej. Ruch Patriotyczny A. Macierewicza nie dogadał się z PiS. Ostatecznie wystawi wspólną listę z Dorem Ojczystym. Uspokoiło się natomiast w LPR. Zygmunt Wrzodak, który chciał odejść z Ligi, ostatecznie wystartuje z listy w Rzeszowie. W sondażu prezydenckim na czoło wyszedł kandydat PO Tusk, przed Kaczyńskim i Cimoszewiczem. Wśród partii, zależnie od ośrodka sondażowego, prowadzą na zmianę PiS lub PO. Spadek notowań Cimoszewicza ma związek z ujawnionym, podczas przesłuchania przed sejmową komisją śledczą, zakupem i odsprzedażą akcji „Orlenu”. Cimoszewicz twierdził, że popełnił „formalną pomyłkę” nie wpisując tej transakcji do oświadczenia majątkowego w Sejmie, ale jego społeczna asystentka twierdzi, że usunęła dane o akcjach na wyraźne polecenie tego polityka. Cimoszewicz tłumaczył się przed komisją, że akcje nabył za pieniądze córki, obywatelki USA. Podejrzenie wywołuje data ich sprzedaży, która może mieć związek z aresztowaniem prezesa Modrzejewskiego i przewidywanym spadkiem wartości tych papierów.

Przed sądami lustracyjnymi odbywają się procesy krakowskiego wydawcy „podziemnego” Karkoszy, b. szefa więziennictwa Moczyłdowskiego, o lustrację stara się sekretarz Rady Ochrony Pamięci i Męczeństwa Przewoźnik. Sądy wydają coraz ciekawsze wyroki. Za „kłamcę lustracyjnego” nie uznano np. gen. Palusa, naczelnego prokuratora wojskowego, choć w dokumentach IPN jest podpisane przez

niego zobowiązanie do współpracy. Palus podobno jednak nie donosił, a zobowiązanie podpisał... po pijanemu.

Policja zatrzymała sprawców napaści na grupę nastolatków z rodzin pracujących w rosyjskiej ambasadzie w Warszawie. Po tym chuligańskim napadzie prezydent Putin zażądał przeprosin, które otrzymał. Kilka dni później dokonano serii napaści na pracowników polskiej ambasady w Moskwie. Polska nie tylko nie zażądała przeprosin, ale przez długi czas podzielała opinię, że chodzi tu o przypadek. Polski prezydent milczy, co jest podobno elementem jego „chytrej” taktyki, która ujawniła się już w przypadku Białorusi.

Szef „Samoobrony” A. Lepper został skazany za pomówienie kilku polityków z trybuny sejmowej na karę roku i 3 miesięcy więzienia w zawieszaniu i blisko 70 tysięcy zł. grzywny.

Mecenas Widacki w imieniu Jana Kulczyka wystąpił o zakaz puszczenia spotu reklamowego PiS, w którym umieszczono wizerunek poznańskiego biznesmena z komentarzem, iż nastąpi „obniżka podatków, nie tylko dla najbogatszych”. PiS odmówił i sprawa znajdzie swój epilog w sądzie.

Echem konfliktu polsko-białoruskiego jest zapowiedź wznowienia działalności z terytorium Polski radia nadającego w języku białoruskim. Rząd wyasygnował na to z rezerwy budżetowej 950 tysięcy zł. Swoją pomoc obiecali Amerykanie.

27 sierpnia odbył się uroczysty ingres ks. Abpa Stanisława Dziwisza na funkcję metropolity krakowskiego.

Minister oświaty Z. Kuratowska zaproponowała wprowadzenie za kilka lat odpłatności za studia wyższe. Wywołało to oburzenie od lewicy po prawicę. Tymczasem studia od dawna nie są naprawdę bezpłatne, a na dzień dobry trafiają i tak najbogatsza młodzież. Minister proponowała za to wprowadzenie szerokiego zakresu stypendiów.

W Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego zostanie utworzony departament Przeciwdziałania Terroryzmowi. Jego praca zacznie się już 19 września tego roku.

Na prezesa INP zgłosiło się już 17 kandydatów.

We Wrocławiu miała miejsce wystawa „STASI – strażnik komunistycznego reżimu”. Największą uwagę zwracała wśród eksponatów walizka, w której pewien Francuz przemycił z NRD swoją 19-letnią narzeczoną.

W Małopolsce odnotowano serie włamań do obiektów sakralnych. W ostatnim czasie obrabowano 25 kościołów. Policja powołała specjalny zespół dochodzeniowy.

Nielegalną stację benzynową policja odkryła w Stoczku Łukowskim w województwie lubelskim. Jeśli ceny paliw będą nadal rosły w takim tempie zapewne pojawi się więcej przypadków oszukiwania na akcyzie i podatkach, które stanowią blisko 75% ceny paliw.

Koniec widoku oscypków w góralskich koszykach. Serki, zgodnie z normami UE, będą musiały być zapakowane. Górale zdecydowali się na opakowania tekturowe.

Ciąg dalszy ze str. 3

Wybory coraz bliżej

Widoczny jest także Tusk. Milczeli natomiast dość długo prezydent Kwaśniewski i Cimoszewicz. Jak na razie natomiast niczego nie zmieniła obowiązkowa lustracja kandydatów. Lustracje przeprowadzono w przyspieszonym trybie. Sądy nie zakwestionowały żadnego z oświadczeń. Od lustracji zwolniono Korwina-Mikke, Cimoszewicza, Leppera i Kalinowskiego, uznając, że jako kandydaci na prezydenta w poprzednich wyborach byli już lustrowani i nie ma potrzeby powtarzać tej czynności. Duża liczba zgłoszonych komitetów wyborczych nie zmienia na razie układu w I lidze i nic nie wskazuje, aby jakiś „czarny koń” mógł zagrozić dotychczasowym „pewniakom”. Kaczyński, Cimoszewicz, Religa, Tusk i być



może Giertych lub Lepper to główni kandydaci do awansu do II tury. Jeżeli komuś z pozostałych uda się przekroczyć wartość kilku procent (najbliższą jest tu chyba Borowski – o ile się nie wycofa na rzecz Cimoszewicza) będzie to już jego wielkim sukcesem.

Wszystko wskazuje na to, że w tym roku będziemy mieli do czynienia z rekordową liczbą kandydatów na prezydenta i równie rekordową ilością partii politycznych, które zgłosiły się do wyborów parlamentarnych. W przypadku wyborów prezydenckich lista zgłoszeń została zamknięta 25 sierpnia. Lista partii startujących do Sejmu i Senatu została zamknięta 30 lipca. Nie wiadomo co prawda, czy wszystkim ugrupowaniom (tak jak i kandydatom na prezydenta) uda się zebrać odpowiednią liczbę podpisów z poparciem, ale lista wygląda imponująco. Jest na niej ponad 40 partii i jeszcze pewna ilość komitetów popierających pojedynczych kandydatów do Senatu. Razem 133 rozmaite komitety!

Zacznijmy od tych najbardziej znanych, którzy są „pewniakami”. Poczynając od prawicy będą to Liga Polskich Rodzin, Prawo i Sprawiedliwość oraz Platforma Obywatelska. Na lewicy mamy Socjaldemokrację Polską i SLD. Jest też PSL i „Samoobrona”. Tej ostatniej przybył jednak konkurent o dość podobnej nazwie, czyli „Samoobrona Narodu Polskiego”, która pewnie liczy na pomyłki wyborców. Podobne problemy może mieć Partia Demokratyczna.pl, bo istnieje także inna Partia Demokratyczna, a dodatkowo zgłosiła się też Demokratyczna Partia Lewicy. „Demokrację” w nazwie ma jeszcze Stronnictwo Prawicy Demokratycznej. Z rozłamu w Unii Polityki Realnej wyłonili się dwa dość podobne komitety. Pierw-

szy to Platforma Wyborcza Janusza Korwina-Mikke, a osobno zgłosił się Komitet Wyborczy UPR.

Sporo kłopotów mogą mieć również zwolennicy ideologii narodowej. Jest aż kilka partii noszących w swoich nazwach taki przymiotnik – Polska Wspólnota Narodowa, Polska Partia Narodowa (organizacja oskarżonego o antysemityzm Leszka Bubla, który kandyduje też, jak zwykle, na prezydenta), Organizacja Narodu Polskiego – Liga Polska (partia emerytowanego doktora medycyny ze Szwajcarii p. Pyszki, który również zgłosił się do wyborów prezydenckich), Narodowe Odrodzenie Polski i wspomniana Samoobrona Narodu Polskiego. Z prawicą należy też kojarzyć Ruch Patriotyczny (partia Macierewicza i Olszewskiego), Ligę Obrony Suwerenności, czy Dom Ojczysty. Stan Tymiński wystawia kandydatów do parlamentu w ramach Ogólnopolskiej Koalicji Obywatelskiej – OKO. Sporo inicjatyw odwołuje się do centrum lub konkretnych haseł. Mamy więc partie o takiej nazwie Steinhofa (minister gospodarki w rządach AWS), która popiera Zbigniewa Religę, jest Partia Inicjatywy RP, Ogólnopolski Bezpartyjny Ruch Społeczny, Wybory przeciw Korupcji, Porozumienie Polskie, Odnowa RP, Rodzina-Ojczyzna, Odrodzenie Polski. Jest trochę dodatkowych ludowców – Stronnictwo Ludowe „Ojcowizna”, czy przedstawiciele grup społecznych – Partia Emerytów i Rencistów, Związek Weteranów Wojny, Nowe Pokolenie, Ruch Obrony Bezrobotnych, Autonomia dla Ziemi Górnośląskiej. Nie za bardzo można skojarzyć za to programu „Społecznych Ratowników”. Z pewnością „Przyjaciele Shreka” są zaś politycznym żartem. Ciekawostką wśród zgłoszonych partii jest „Naprawa Państwa” – Lista Zbigniewa Nowaka. Chodzi tu o b. posła „Samoobrony”, który kilkakrotnie okupował mównicę sejmową i wystawał obok trzymając plansze ze swoim adresem internetowym.

Wśród partii widać też sporo lewicy. Zieloni i UP pójdą do wyborów z SdPi, ale pozostały jeszcze m.in. Polska Partia Pracy, Stronnictwo Pracy, czy Antyklerykalna Partia Postępu – „Racja”. Nie należy również zapominać o mniejszości niemieckiej, która ma szansę na 2 do 3 mandatów (mniejszość białoruska idzie w ramach koalicji z SLD). W wyborach wystartuje też lista JOW. Chodzi tu o Jednomandatowe Okręgi Wyborcze. Inicjatywa taka popierana jest m.in. przez PO, a osoby startujące z tej listy chcą o tej inicjatywie przypomnieć.

Jest w czym wybierać i przebierać. W tym wypadku jednak ilość nie przechodzi w jakość, a większość małych partyjek chce skorzystać głównie z darmowego czasu antenowego, by w jakikolwiek sposób zaistnieć w świadomości społecznej. W nowym Sejmie, według wszystkich sondaży i znaków w polityce zasiądzie wyjątkowo mało ugrupowań. Próg wyborczy przekroczą prawdopodobnie PO, PiS, LPR, SLD i Samoobrona. Do Sejmu mogą wejść także PSL i SdPi. Jeśli do tego grona dojdzie jeszcze jakieś inne ugrupowanie będzie to już sporą niespodzianką.

Bohdan Dobosz



ze świata

□ W Kolonii odbyło się spotkanie młodzieży z udziałem Ojca Świętego Benedykta XVI.

□ W Iraku nadal mnożą się zamachy terrorystyczne. Od początku interwencji zginęło już prawie 4 tysiące żołnierzy USA. Przywódcy grup etnicznych i religijnych tego kraju dyskutowali w Bagdadzie o projekcie przyszłej konstytucji. Szyici zażądali dla siebie autonomii.

□ W tzw. „dzień stron ojczystych” w Niemczech, szykując się do funkcji kanclerza Niemiec Anity Merkel, poparła ideę budowy Centrum Wypędzonych w Berlinie. Merkel odmówiła jednak wsparcia dla Powiernictwa Pruskiego i idei odszkodowań.

□ Rosja po serii pobic pracowników polskiej ambasady zwiększyła ilość patroli milicji w pobliżu budynków naszej placówki.

□ Bułgarii grozi kryzys konstytucyjny. Nie powiodła się już druga próba utworzenia rządu, którą tym razem podjął Ruch Symeona II. Wcześniej poparcia nie uzyskali postkomuniści.

□ MSZ Białorusi wezwało na „dywanik” ambasadorów Mołdawii i Ukrainy. Powodem reprymendy było przyłączenie się tych krajów do oświadczenia USA i UE, które potępiało politykę władz Mińska wobec Związku Polaków na Białorusi.

□ Dzięki brytyjskiej pomocy uratowano rosyjską załogę miniokrętu podwodnego, który zaplątał się w instalacje podziemnych anten. Okręt wydobyto na powierzchnię i uratowano życie 7 marynarzy.

□ Międzynarodowy Fundusz Walutowy zalecił Ukrainie zduszenie inflacji, która wynosi obecnie około 6,4%.

□ Bez problemów powrócił na ziemię amerykański prom kosmiczny. Kosmonauci dokonali sami naprawy poszycia statku, które uległo niewielkiej awarii w czasie startu. Kolejna awaria postawiła jednak znak zapytania nad przyszłością kosmicznych promów.

□ Epidemia „ptasiej grypy” wybuchła w Kazachstanie, Mongolii i Rosji.

□ W Wielkiej Brytanii zmarł Robin Cook, były MSZ rządu laburzystów, który ustąpił ze stanowiska po przystąpieniu swojego kraju do interwencji w Iraku.

□ W Londynie aresztowano kolejnych 10 osób podejrzewanych o współpracę z międzynarodowymi terrorystami.

□ Odnotowano dalszy postęp w negocjacjach Indii i Pakistanu. Założono „gorącą linię” i postanowiono powiadamiać się wzajemnie o próbach rakietowych.

□ W ataku partyzantki komunistycznej na bazę sił rządowych w Nepalu zginęło ponad 100 osób.

□ Tylko 60% osadników żydowskich godzi się na przesiedlenie. Trwają protesty, a do dymisji z powodu likwidacji osiedli podał się minister finansów Netanyahu.

□ W Mauretanii doszło do zamachy stanu. Prezydenta kraju obalono podczas podróży na pogrzeb króla Arabii Saudyjskiej. Na czele wojskowej junty stanął szef policji Ely Mahoamed Val.

□ W Arabii Saudyjskiej rządy objął nowy król Abd Allah, który zastąpił zmarłego niedawno swojego przyrodniego brata Fahda.

□ USA i Chiny zawarły nieformalny sojusz w celu zablokowania poszerzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ o nowych stałych członków. Pekinowi chodzi o Japonię, USA niechętnym okiem patrzą m.in. na Niemcy.

□ Na półtora miesiąca przed przyspieszonymi wyborami w Niemczech w sondażach prowadzi CDU/CSU z 45% poparcia. Rządząca SPD może liczyć tylko na 26%, a jej Zielony koalicjant na 7%. Identyfikacyjne poparcie mają liberlowie z FDP, którzy mogą utworzyć koalicję z chadekami. Nowa Lewica, która jest połączeniem dysydentów z SPD oraz postkomunistów otrzymuje 12%.

□ Kolejna afera z udziałem „Orlenu”, ale o charakterze międzynarodowym. PKN kupił akcje czeskiej firmy „Unipetrol” dzięki łapówce. „Orlen” umożliwił przejęcie za bezcen 5 firm z tego holdingu czeskiemu biznesmenowi Babisowi, który jest powiązany z rządzącą tam Partią Socjaldemokratyczną i jej szefem Grosem. W zamian „Orlen” wygrał przetarg, choć jego oferta była o 40% niższa od konkurencji. Odezwał się czeski minister przemysłu Urban, który zamierza się zwrócić do MSZ, by ten ukrócił „bezczelność Polaków”. Minister ma na myśli ujawnienie treści tajnych umów.

□ Włoski koncern „Fiat”, ogłosił, że nowy model popularnej „500” będzie produkowany w Polsce.

□ Ukraińscy dziennikarze nie otrzymali wiz do Niemiec na Światowe Dni Młodzieży. Ambasada w Kijowie tłumaczy się, że nie wiedziała, że to chodzi o dziennikarzy.

□ Na Łotwie powołano komisję, która ma ocenić straty materialne poniesione przez ten kraj w okresie komunizmu.

□ Uzbekistan zamierza od 2008 roku znieść karę śmierci.

□ Sukcesem zakończył się strajk polskich stoczniowców w stoczni francuskiej w Saint Nazaire. Grupa Polaków otrzymała zaległe pobory i wróciła do kraju.

□ Porsche zamierza rozszerzyć sieć sprzedaży swoich samochodów w Rosji. Popyt przewyższa podaż.

□ Uwaga dla tych, którzy wybierają się w podróż do Czech. Tamtejsze kontrole ujawniły, że połowa czeskich restauracji oszukuje swoich klientów.

□ W katastrofie śmigłowca „Sikorsky” u wybrzeży Estonii zginęło 14 osób.

□ Powodzie w Iranie spowodowały śmierć 43 osób. W Rumunii 56 osób zmarło od upałów, w Bułgarii powodzie spowodowały ogłoszenie klęski żywiołowej. W Grecji, Portugalii, Hiszpanii trwały pożary lasów.

Ciąg dalszy ze str. 2

Z Kurii na ołtarze

Odślonięcie pomnika miało miejsce już w czasie karnawału „Solidarności”, na jesieni 1980 roku. Monument ten stał się źródłem inspiracji dla wielu innych artystów rzeźbiarzy, konstruujących papieskie pomniki. A jest ich w Polsce wiele, bo około 250. Powstawały w różnych okolicznościach, w różnym czasie. Na przykład w czasie stanu wojennego pojawiały się często w małych wioskach, z dala od siedzib władzy. Bez odpowiednich zezwoleń pod osłoną nocy ustawiano czasem papieża ze zbrojonego betonu z ramionami na tyle grubymi, żeby nie można było ich odrąbać.

W czasie prawie 27 lat pontyfikatu Jana Pawła II, najwięcej pomników Papieża-Polaka powstało w Roku Jubileuszowym 2000. To był szczególny czas – dwa tysiące lat chrześcijaństwa, a ponadto Jan Paweł II kończył 80 lat. Trzeba też pamiętać, że wierni ciągle jeszcze wspominali niezapomnianą pielgrzymkę z 1999 roku... Wtedy w Polsce powstało prawie 50 pomników, których bohaterem był następca św. Piotra. Sam Papież patrzył na to dość krytycznie, przypominając, że pomniki za życia stawiano Stalinowi czy Leninowi. Sam – jak mówił – nie bardzo widział się w tym towarzystwie.

A wracając do Krakowa... Karol Wojtyła wielokrotnie podkreślał swoją miłość do podwawelskiego grodu. On, choć urodzony w Wadowicach, z Krakowem związany był od 1938 roku, kiedy rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. I choć naukę na pewien czas przerwała wojna, to jednak nie była ona w stanie rozerwać intymnego związku przyszłego papieża z Krakowem. Wojtyła pracował w krakowskim kamieniołomie, a potem w fabryce chemicznej. Po śmierci ojca w 1942 roku rozpoczął naukę w konspiracyjnym seminarium w Krakowie. W tym mieście próbował sił w teatrze rapsodycznym. W Krakowie Karol Wojtyła otrzymał święcenia kapłańskie w 1946 roku, potem wyjechał do Rzymu, aby ukończyć studia i zrobić doktorat na uniwersytecie Pontifical Angelicum. Po powrocie do Polski pracował krótko jako wikariusz w parafii w Niegowici. Później znów powrót do Krakowa, praca duszpasterska w parafii św. Floriana. Doskonały kontakt z młodzieżą spowodował że został kapelanem społeczności akademickiej. Jednocześnie kontynuował drugie studia doktoranckie na Katolickim Uniwersytecie w Lublinie, gdzie w 1953 roku rozpoczął pracę jako nauczyciel akademicki.

28 września 1958 roku Karol Wojtyła został mianowany biskupem pomocniczym w Krakowie, a później 13 stycznia 1964 roku arcybiskupem. Był pierwszym arcybiskupem diecezji krakowskiej od 1951 roku.

Wziął udział w Soborze Watykańskim II. Był współautorem trzech dokumentów: Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym (*Gaudium et Spes*), Deklaracji o wolności religijnej (*Dignitatis Humanae*) i Dekretu o środkach społecznego przekazywania myśli (*Inter Mirifica*).

W czerwcu 1967 roku papież Paweł VI mianował abp. Wojtyłę kardynałem, kiedy ten miał zaledwie 47 lat i skierował do pracy w Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w Watykanie. Przyszły papież-pielgrzym przez cały ten czas mieszkał w Krakowie. W 1968 roku brał również udział w konsultacjach, które poprzedziły publikację papieskiej encykliki na temat regulacji urodzeń *Humana Vitae*.

Wreszcie przyszedł 16 października 1978 roku, w drugim dniu obrad konklawe po śmierci Jana Pawła I, kardynał Karol Wojtyła został wybrany na papieża i przyjął imię Jan Paweł II ku czci swego poprzednika. Był pierwszym papieżem Polakiem i pierwszym papieżem nie - Włochem od czasów Holendra Hadriana VI (XVI wiek). Wojtyła miał 58 lat i był najmłodszym papieżem w chwili mianowania od czasów bł. Piusa IX. Wybrany jako kandydat kompromisu, pomiędzy „liberałem” (paskudne jest używanie określeń z „tego świata”, pisząc o Kościele Chrystusowym, ale cóż...) *Giovannim Benelli* a konserwatystą *Giuseppem Siri*, rozumiał tradycję Kościoła a z drugiej strony rozpoznawał doskonałe problemy i wyzwania współczesności. Mimo wielu różnych przeciwnych prądów Kościele – protestantyzujących i radykalnie tradycjona-

listycznych - potrafił utrzymać jedność Mistycznego Ciała.

Jako papież, Jan Paweł II był jedną z najwybitniejszych postaci współczesnego świata. Śmiało można powiedzieć, że był w naszych czasach jedynym prawdziwym autorytetem.

Nauczony koszmarnymi doświadczeniami z czasów II wojny światowej i komunistycznej tyranii, Jan Paweł II w pełni rozumiał sens ludzkiego cierpienia, był wyczulony na przejawy przemocy, prześladowań i łamania praw ludzkich. Panuje powszechne przekonanie, że to dzięki niemu, dzięki jego gorącej modlitwie i jego wspaniałej postawie świadka Prawdy Chrystusowej, komunizm został pokonany.

Jan Paweł II doskonale znał ludzką skłonność do grzechu, do okrucieństwa, dlatego tak często przyzywał Bożego Miłosierdzia. Wiedział, że to jest lekarstwo na ludzką ułomność i nieśladość. Dlatego ustanowił to święto w Kościele.

Spotykał się – wzorem Boskiego Zbawiciela – z wieloma postaciami, z różnych środowisk, opcji politycznych, kultur i ras. Uwielbiał młodzież – ze wzajemnością. Młodzi ludzie traktowali go jak ojca, dziadka, przyjaciela. Kochali go za to, że traktował ich z taką miłością ale też z należytą powagą. Kochali go za słowa: „Musicie od siebie wymagać, nawet jeżeli inni od Was nie wymagają”. Papież był mistrzem dialogu i... rekordzistą. Jan Paweł II jako wielki pielgrzym – odwiedził 132 kraje i około 900 miejscowości, w podróżach spędził 585 dni i przebył odcinek odpowiadający 30-krotnemu okrażeniu ziemi wokół równika.

Podczas prawie 27-letniej służby ogłosił 14 ważnych encyklik, 14 adhortacji, 11 konstytucji apostolskich, 43 listy apostolskie, zwołał 9 konsystorz, mianował 232 kardynałów, kanonizował 478 świętych, beatyfikował 1318 błogosławionych. Przyjął ponad 1350 osobistości politycznych; spotkał się z wiernymi na ponad 1020 audiencjach generalnych. Ojciec Święty cieszył się autorytetem i to nie tylko świata chrześcijańskiego, jako nauczyciel, pasterz i jako obrońca praw i godności każdego człowieka. Głosił nie tylko prawdy wiary, ale też umiał pochylić się nad człowiekiem uwikłanym we współczesne problemy.

Wierni przekonani o Jego osobistej świętości już podczas pogrzebu Ojca Świętego skandowali na Placu Świętego Piotra „Santo subito – Święty natychmiast”.

Można więc stwierdzić, że świat już kanonizował Jana Pawła II. Również papież Benedykt XVI, który udzielił dyspensy od pięciu lat oczekiwania na rozpoczęcie procedur beatyfikacyjnych, potwierdził ten pogląd Ludu Bożego.

Proces beatyfikacyjny Jana Pawła II rozpoczął się w rekordowo krótkim czasie - 87 dni po śmierci Jan Pawła Wielkiego. Niebawem więc nie tylko pomniki będą wyrazem naszej pamięci o Wielki Polaku. Z utęsknieniem czekamy chwili, gdy Karol Wojtyła zostanie wyniesiony na ołtarze, skąd będzie wstawiał się za nami, za swą Ukochaną Ojczyzną, za Swym Ukochanym Krakowem, za swoją Franciszkańską 3.

Bożusław Bajor

Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Jana Pawła II



Boże w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwala krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości. On zawierając całkowicie Twojemu Miłosierdziu i matczynemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą. Udziel nam, za jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą,

tej łaski o którą prosimy z nadzieją, że Twój Sługa Papież Jan Paweł II, zostanie rychło włączony w poczet Twoich świętych.

Amen.

NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” I JA (2)

Marian Dziwniel

Przyjęliśmy zasadę: my jesteśmy adwokatami Załogi i broni my każdego pracownika, który o taką obronę do nas wystąpi. Zastrzeżyliśmy tylko dwa wyjątki: udowodnione przestępstwo kryminalne dokonane na terenie fabryki i udowodnione pijaństwo na terenie fabryki. Powstały komitety antyalkoholowe, w skład których powołaliśmy największe „mocygęby” zakładowe, oni znali każdą dziurę w płocie, przez którą był szmuglowany alkohol na teren fabryki. Początkowo była to bardzo skuteczna metoda walki z alkoholizmem ale z czasem...stała się mniej skuteczna.

Przygotowaliśmy nasze pierwsze Zebranie delegatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Zaczęliśmy od wyłonienia kandydatów na poszczególnych Wydziałach i Działach. Nasz poszerzony (ogrom pracy wymusił to na nas) Komitet Założycielski organizował zebrania wyborcze delegatów, rejestrował wybranych kandydatów, a odbywało się to wszystko bardzo, ale to bardzo demokratycznie. Kandydaci byli rzeczywiście wybierani!

Pod koniec 1980 roku Komitet Założycielski rozwiązał się. Odbyło się pierwsze Zebranie Delegatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Świdnickiej Fabryce Urządzeń Przemysłowych. Najważniejszym punktem tego Zebrania był wybór Komisji Zakładowej fabrycznej „Solidarności”, jej urzędującego Prezydium i Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczącym Prezydium został Marek Mencil, viceprzewodniczącym: Marian Dziwniel, II - gim viceprzewodniczącym: Marek Kowalski, sekretarzem: Michał Piróg. Po kilku miesiącach uznaliśmy, że nasza fabryczna „Solidarność” już nie potrzebuje tak liczного urzędującego Prezydium. Prace organizacyjne zostały zakończone, powstały struktury (Komisje wydziałowe, było mniej pracy). Dokonaliśmy wyboru nowego Prezydium w składzie: Przewodniczący - Marian Dziwniel, viceprzewodniczący - Marek Kowalski. „Solidarność” to nie tylko ruch związkowy. Pod jej skrzydłami rozwinęły się niezależne wydawnictwa, kanałami „Solidarności” kolportowano prasę związkową i prasę niezależną, literaturę związkową i literaturę niezależną, szczególną popularnością cieszyły się książki z niezafalszowaną historią Polski. Po „bibułę” - jak nazywaliśmy to wszystko, co było wydane poza cenzurą PRL - jeździłem z Markiem do Warszawy, on miał „niezależny” środek transportu, czyli własny samochód. Dla uniknięcia kontroli milicyjnych należało podróżować nocą. Szybko zdobyliśmy zaufanie w Warszawie, bo byliśmy rzetelnymi kolporterami. Sam odbiór książek wyglądał następująco: Szło się „pod znany adres”, wymawiało się „znane hasło” i dostawało się klucz z opisem, gdzie mieści się skład (piwnica, garaż, itp.) „bibuły”. Potem należało zwrócić klucz, zapłacić i....w drogę do Świdnicy. W czasie tej operacji należało naturalnie sprawdzać czy nie ciągnie się jakiś SB-ecki „ogon” za nami. Ja dodatkowo do Świdnicy przywoziłem prawosławne książki religijne (pamiętam pięknie ilustrowane katechizmy dla dzieci). Książki te były drukowane w Monachium, a jak trafiały do Polski? - Nie wiem, nie pytałem a dłaczego do Świdnicy? Otóż w mieście tym stacjonowały liczne oddziały sowieckie. Ja zam biegłe język rosyjski, w Świdnicy miałem przyjaciela Stanisława Ułasa, który również biegłe mówił po rosyjsku, miał on kilku dobrych znajomych oficerów Rosjan, spotykaliśmy się z nimi...i kilkanaście spośród tych książek dotarło do nich i do ich rodzin. Był to szalenie niebezpieczny proceder i dlatego z wielką ostrożnością i na niewielką skalę „nawracaliśmy” naszych okupantów.

W ciekawy sposób nawiązałem kontakt z kolporterem tej religijnej literatury. Któregoś dnia w biurze Prezydium zadzwonił telefon, podniosłem słuchawkę i na moje „słucham” usłyszałem: - to ja słucham i skąd pan telefonuje? Ja na to: ja do pana nie telefonowałem, a nazywam się Marian Dziwniel i mieszkam w Świdnicy. Mój rozmówca przedstawił mi się jako Maciej Rayzacher i dodał, że on był kiedyś w Świdnicy, że jest „u was” piękny ewangelicki Kościół Pokoju. W tym momencie przyszło mi do głowy, że to pewnie ten Maciej - aktor, co ściga biednego Dowgirda w filmie pt. „Czarne chmury”. To był on, potwier-

dził to, a ja ucieszony tym, że ja - mieszkaniec prowincjonalnej Świdnicy - dostąpiłem zaszczytu rozmowy ze znaną osobą, przeciągałem tę rozmowę. W pewnym momencie Maciej zaproponował, że wraz z księdzem Stanisławem Małkowskim przyjedzie do Świdnicy, aby tu wyświetlić film Franco Zeffirelli'ego pt.: „Jezus z Nazaretu”. Powiedziałem, że to piękna propozycja, będzie tylko kłopot ze znalezieniem stosownej sali na projekcję tego filmu. Maciek odpowiedział: kościół. Ależ tak, naturalnie. Zapisałem jego numer telefonu i powiedziałem, że na pewno zatelefonuję i dam pozytywną odpowiedź.

Jeszcze tego samego dnia przedstawiłem propozycję Macieja Rayzachera księdzu prałatowi Dionizemu Baranowi - proboszczowi świdnickiej fary (dzisiaj: katedra biskupa Ignacego Deca-Ordynariusza najmłodszej polskiej Diecezji). Ksiądz proboszcz od razu wyraził swoją zgodę. Telefonicznie powiadomiłem Macieja, że mam salę projekcyjną i to najlepszą jaką tylko można sobie wymarzyć, umówiliśmy się, że spotkamy się pod świdnicką farą w tym to, a tym dniu przed południem.

Spotkaliśmy się, przyjechaliśmy do mnie, do domu. Moja biedna żona miała jedno „nawieksze w jej życiu” zmartwienie, bo: „czym ja nakarmię tak znamienitych gości?” Było to - jak pokazał czas - zmartwienie nieuzasadnione.

Przez trzy kolejne wieczory największy świdnicki kościół był wypełniony po brzegi. Wieczorną Mszę Świętą odprawiał ksiądz Stanisław Małkowski, lekcje czytał Maciej Rayzacher, a do Mszy służył nasz najstarszy syn - ależ i dumny był on z tego faktu. Po Mszy była wyświetlana część filmu, potem ksiądz Stanisław głosił prelekcję na temat ochrony życia nie narodzonych.

Z pomocą „Solidarności” nauczycieli zorganizowałem spotkania naszych gości z młodzieżą kilku świdnickich szkół średnich. Były to bardzo pozytywne spotkania. Ksiądz Stanisław Małkowski /kapłan najbardziej wtedy znienawidzony obok księdza Jerzego Popiełuszki przez polskich komunistów / mówił o ochronie życia nie narodzonych, Maciej opowiadał o swojej pracy aktorskiej. Ciągłe stoi mi w oczach obraz pani Dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego, która dziękując za odwiedzinę, ze łzami w oczach mówiła o tym, że jest bardzo szczęśliwa bo doczekała się księdza w swojej szkole.

To właśnie Maciej Rayzacher podsunął mi myśl „podrzucania” Rosjanom religijnych książek i wskazał warszawski adres, gdzie mam ich szukać. A na moje pytanie: - jak to się stało, że nasze telefony same „się połączyły?” odpowiedział: - Duch Święty to sprawił!...

Wiosną 1981 r. Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” podjęła uchwałę ufundowaniu sztandaru i postawieniu tablicy upamiętniającej strajk, jaki miał miejsce w naszej fabryce w 1976 r. Załogę fabryki dotknęły wtedy surowe represje, było wielu



wyrzuconych na bruk, były inne surowe kary dyscyplinarne i było tak zwane „robotnicze potępienie”. Na wiec zorganizowany na stadionie miejskim spędzono załogi świdnickich zakładów pracy a tam: „zdrowy i robotniczy gniew” - według komunistów wylał się na głowy ŚFUP-owców. Czerwoni aktywiści włązili na trybunę i „potępiali” nas: opluwali, szkalowali, nazywali *warchotami*...

Ciąg dalszy w następnym numerze



LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

LA GREVE EST FINIE !

Ce jour-là, c'était il y a 25 ans, le 31 août 1980 à 17 heures aux chantiers navals Lénine de Gdańsk, Lech Wałęsa annonçait triomphalement : « Chers amis ! Nous reprenons le travail le 1^{er} septembre. [...] Avons-nous obtenu tout ce que nous voulions, tout ce que nous désirions, tout ce dont nous rêvions ? [...] - pas tout, mais nous savons tous que nous avons obtenu beaucoup. [...] Croyez-moi : nous avons obtenu tout ce que dans la situation actuelle nous pouvions obtenir. [...] J'annonce que la grève est finie ! » C'était le début de l'histoire de Solidarność, mais aussi le début de la fin du régime communiste tant haï.

Deux semaines plus tôt, le 14 août, la grève éclate aux chantiers navals à la suite du licenciement d'une ouvrière, Anna Walentynowicz. Déjà, au début du mois de juillet les premiers arrêts de travail s'étaient produits dans la région de Lublin pour protester contre l'augmentation brutale du prix de la viande. A l'époque, il ne serait bien sûr venu à l'idée de personne que ces simples mouvements revendicatifs seraient capables un jour de changer le cours de l'Histoire. Et pourtant... Lech Wałęsa prend la tête du comité de grève qui entame les négociations avec la direction. La grève s'étend rapidement aux autres chantiers navals du littoral puis aux autres entreprises de la région. Celle-ci est isolée du reste du pays, les médias ne soufflent pas un mot de ce qui s'y passe. Les ouvriers occupent les usines. Les négociations se poursuivent avec pour revendications une augmentation de salaire, la réintégration des ouvriers licenciés et la création d'un syndicat libre. Un comité de grève interentreprises (MKS) est créé pour coordonner les revendications et les actions des grévistes. Lech Wałęsa prend la tête du MKS qui établit une liste de vingt-et-une revendications. Les négociations piétinent, le pouvoir fait de l'intimidation et cherche à diviser le mouvement. Des membres du KOR (comité de défense des ouvriers créé en 1976) sont arrêtés à Varsovie. Le 22 août, des grèves éclatent dans d'autres régions du pays. Des intellectuels comme Gerek et Mazowiecki réussissent à rejoindre les chantiers navals et créent un comité d'experts auprès du MKS. Forts de ce soutien et de celui de l'Eglise, les ouvriers ne se sentent plus isolés et reprennent courage. Des négociations sont toujours en cours mais soumises à des conditions qui ne sont pas toujours respectées par le pouvoir. Celui-ci cherche à gagner du temps. Mieczysław Jagielski prend la direction de la commission gouvernementale. Malgré les chicanes du pouvoir, le mouvement ne faiblit pas. Des messes sont dites en plein air, des portraits du pape Jean-Paul II et des images de la Vierge Noire sont accrochés partout. Les grèves s'étendent maintenant à tout le pays. Le 29 août, la grève générale devient inévitable, le pouvoir procède à des arrestations dans tout le pays, une épreuve de force est engagée. Pourtant, les négociations ne sont pas interrompues et aboutissent enfin le 31 août aux fameux accords de Gdańsk reconnaissant notamment la création d'un syndicat indépendant et la libération des prisonniers politiques. Le syndicat national indépendant et autogéré NSZZ « Solidarność » est créé le 17 septembre et ses statuts enregistrés, après de nombreuses tergiversations de la part

du pouvoir, par la Cour suprême le 10 novembre. Ensuite, c'est une autre histoire avec les seize mois de la vie légale du syndicat, son combat pour lutter contre les tentatives du pouvoir de reprendre ce qu'il avait cédé, l'état de guerre du 13 décembre 1981, la clandestinité, la relégation, les élections gagnées par l'opposition, le retour de la démocratie, l'entrée dans l'OTAN puis dans l'Union européenne, le dynamisme économique du pays, la place de la Pologne sur la scène internationale, mais aussi le mensonge, l'amnésie et la corruption avec une société coupée de son élite politique, la lutte pour se faire une place entre ses alliés et ses voisins. Parfois, les élites du pays se voient reprocher d'avoir perdu les idéaux de Solidarność, la première, celle d'août 80 et des mois suivants, quand le syndicat pouvait revendiquer dix à onze millions de membres. A l'époque, c'était plus qu'un syndicat ouvrier, c'était un espace de liberté où chacun avait retrouvé une identité, un vrai mouvement social, une véritable société civile, alors que ce terme n'était pas encore à la mode. Les temps étaient différents, on était uni pour lutter contre un adversaire commun. Avec l'avènement de la démocratie et la construction d'un État de droit, d'une vraie société, les choses ont changé et le mouvement a éclaté. Qui dit société, dit diversité, pluralité, adversité. Il n'y a rien de plus normal que de trouver toutes les opinions, toutes les idées, tous les points de vue et que ceux-ci s'affrontent et s'opposent. Churchill disait que la démocratie n'était pas le meilleur système, mais qu'il était le moins mauvais. Il a ses bons côtés comme la liberté d'expression et de création dans tous les domaines, mais il engendre aussi des mauvaises choses lorsque cette liberté est poussée trop loin ou est mal canalisée, des déviances contre lesquelles le pape Jean-Paul II – inspirateur de Solidarność – a mis en garde, notamment dans son dernier livre *Mémoire et identité*. L'œuvre que laisse Solidarność est immense : le retour à la démocratie en Pologne et dans tous les pays d'Europe centrale et orientale qui étaient sous le joug de la dictature communiste ; l'éclatement de l'empire soviétique ; la chute du mur de Berlin et la réunification de l'Allemagne ; la chute du rideau de fer qui séparait l'Europe en deux ; la réunification du continent marquée par le dernier élargissement de l'Union européenne. Lech, Anna, Bogdan et les autres, malgré leurs rancœurs mutuelles, n'ont pas à regretter ce qu'ils ont fait il y a vingt-cinq ans. L'exemple ukrainien de la révolution orange est là pour nous le montrer.

PUBLIKACJE IPN

Bogdan Usowicz

Jednym z elementów działalności Instytutu Pamięci Narodowej jest jego działalność wydawnicza. Niestety do szerzej opinii przedostają się głównie fakty mające posmak sensacji. Chętnych do zapoznawania się z historycznymi opracowaniami jest już mniej. W tym roku warto zwrócić uwagę przynajmniej na kilka pozycji dotyczących historii najnowszej, które zostały przygotowane przez naukowców związanych z Instytutem. Czytelników w Wielkiej Brytanii powinna zainteresować np. praca monograficzna pod redakcją Ryszarda Terleckiego pod tytułem „Operacje UB i SB przeciwko polskiej migracji politycznej i Polonii w latach 1945-89”. Inna ciekawa praca, która pośrednio dotyczy dokonującego się wyrównywania rachunków historii pomiędzy Warszawą a Kijowem, to opracowanie „Służ-



by bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców”. Postawy ludzi, a szczególnie prawników w latach komunizmu stały się przedmiotem innej monografii – „Sędziowie warszawscy w czasie próby”, w opracowaniu Marii Stanowskiej i Adama Strzembosza. IPN zapowiada wydanie w tym roku drukiem materiałów z kilku organizowanych przez siebie konferencji (min. O wymiarze sprawiedliwości Polskiego Państwa Podziemnego, stosunkach polsko-białoruskich w latach 1939-56 w województwie białostockim, czy kolejny tom o aparacie bezpieczeństwa na Rzeszowsz-

czyźnie), w druku są też materiały edukacyjne (m.in. o zagładzie Żydów). Jesienią sporo szumu powinna narobić książka, która będzie dotyczyła agentury SB na terenie Krakowa. Należy sądzić, że od przyszłego roku, wraz z pojawiającą się możliwością lepszego dofinansowania działalności IPN przez nowy Sejm, ilość publikacji znacznie wzrośnie.

Z pewnym żalem można natomiast śledzić internetowe publikacje IPN, do których istnieje przecież najłatwiejszy dostęp. Pewnym ewenementem jest tu opracowanie „Sprawa o Hejmy”, umieszczona w Internecie ze względu na bardzo duże nagłośnienie publiczne współpracy ze służbami PRL mieszkającego w Rzymie dominikanina. Pozostałe materiały mają raczej charakter przyczynkarski. Dotyczy to zarówno omówienia pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa w latach 1945-89 jak i raportu o stanie badań nad stanem wojennym w Polsce. W tym ostatnim raporcie nie odnalazłem zresztą kilku znanych mi publikacji z tego tematu.

Wśród wydanych niedawno książek warto zwrócić uwagę na łączącą się z kolejną rocznicą Powstania Warszawskiego publikację Janusza K. Zawodnego „Powstanie Warszawskie w walce i dyplomacji”. Ciekawe materiały można odnaleźć także w Biuletynie IPN. W związku z rocznicą Sierpnia 1980 roku poszerza się również nasza wiedza i o tym okresie.

Szczegółowe informacje o publikacjach IPN i możliwościach ich nabycia można odnaleźć na internetowych stronach: www.ipn.gov.pl.



Pewną ciekawostką działalności wydawniczej IPN jest możliwość oceny w tym aspekcie pracy jego poszczególnych oddziałów. Widać wyraźnie różnice w zaangażowaniu się poszczególnych oddziałów w przywracanie pamięci historycznej. Ale to już osobny temat, wykraczający poza temat wydawnictw IPN.



własnym głosem z Polski

Karol Badziak

Po piętnastu latach od upadku komunizmu wyłonił się obraz Polski jak z koszmarnego snu. Marszałek Sejmu traktuje sejmową komisję śledczą w sposób pełen pogardy i lekceważenia, a prezydent państwa jeszcze gorzej. Format ludzi, którzy rządzą naszym Krajem już gorszy być nie może, jeśli nawet takiego pogodnego człowieka jak ja wpędzają oni swym chamskim zachowaniem w smutek i złość.

Niestety polska scena polityczna targana jest co kilka dni nowymi paroksyzmami. Przebiegu afer, tajemnicy powiązań polityki ze światem przestępczym, nikt już nie potrafi objąć umysłem, gdyż skandal goni skandal, a na polityków przeciętny obywatel patrzy jak na kryminalistów, a nie reprezentantów narodu. Myślę, że i ci uczciwi, a i tacy zapewne są, wiele na tym tracą.

Wszyscy sobie zadają pytanie, skąd się to bierze, że rządząca lewica, aż tak nisko upadła. To proste, „właściciele PRL” wprowadzili styl sprawowania władzy polegający na zawłaszczaniu państwa przez towarzysko – rodzinne klany i sitwy polityczne. Ale aparatczykowska, pezetpeerowska przeszłość osób, które premier Leszek Miller odkopał, wyciągnął i zaangażował do swego rządu, to nic w porównaniu z ludźmi aparatu tajnych peerelowskich służb bezpieczeństwa, którzy w mafijny sposób opanowali całą władzę w państwie, od najniższych do najważniejszych stanowisk. Z takimi rekinami biznesu i polityki, jakimi stali się dawni oficerowie SB, żadna demokratyczna partia sobie nie poradzi. Tak, więc w nadchodzących wyborach na liberalną Platformę Obywatelską szkoda oddawać głos, choć niektórzy politycy tej partii są sympatyczni i inteligentni. Myślę, że już skuteczniejsi w wyciąganiu Polski z degenerolady politycznej, w jaką ją wpędziło SLD, byłaby koalicja PiS z LPR. Ale czy w nadchodzących wyborach obie te partie zdobędą większość? Szyki tu może popsuć Samoobrona, dla której poparcie moich rodaków ciągle rośnie, gdyż nie czarujemy się, my lubimy demagogów.

Nadchodzące wybory są rzeczywiście szansą na uzdrowienie Polski. Ale czy potrafimy z tego skorzystać? Aby wybrać właściwych ludzi do parlamentu, którzy w umiejętny sposób zmienią bieg naszej kulawej historii ostatniego piętnastolecia, słowom przywrócą ich właściwe znaczenie, a swym czynom należną zgodność ze słowami, potrzebne jest głębokie rozeznanie pogmatwanej współczesnej polskiej rzeczywistości, a tego moim rodakom niestety brakuje, co stwierdzam z dużą przykrością.

Zycie publiczne jest tak zabagnione, że Polacy muszą wszystko zaczynać od zera, a przede wszystkim skontrolować – co powtarzam tu nieustannie – całą prywatyzację majątku narodowego i przeprowadzić uczciwą reprivatyzację. Muszą to oczywiście zrobić wybrańcy narodu, a tymczasem istnieje obawa, że polowa naszych rodaków nie pójdzie do urn wyborczych, gdyż jest tak zestresowana brakiem poczucia bezpieczeństwa, zresztą nie tylko na ulicach oraz zdegenerowaną kompletnie służbą zdrowia i setkami, tysiącami błędnych decyzji administracji państwowej, że straciła

wiarę w demokrację i kapitalizm, do tego stopnia, iż Lepperowi wierzy w jego hucpiarski program naprawy Rzeczypospolitej. W dodatku sytuację pogłębiają różnorodne mętne zjawiska, a szczególnie obniżenie poziomu kultury, co zdaje się zagrażać prawidłowemu rozwojowi społeczeństwa. Mam tu w różnym stopniu na myśli kulturę ogólną, co i kulturę osobistą moich rodaków, widoczną wyraźnie w wulgaryzacji języka, który z dawnego rynsztoka przenosi się do nowoczesnych salonów. Nie dotyczy to wyłącznie języka potocznego, ukazują się bowiem nawet książki złożone tylko z brzydkich wyrazów i zdań, i co najsmutniejsze, chętnie są kupowane. Jeśli dodamy do tego jeszcze, nie podlegający wątpliwości fakt, iż prawie wszystkie media, z wyjątkiem katolickich, są opanowane przez obcy kapitał i niewiele czynią, aby tożsamość narodu Polaków nie rozmyła się w świecie Unii Europejskiej, to naprawdę należy bić na alarm, gdyż stoimy przed autentycznymi a nie wymyślnymi zagrożeniami.

Ja tak to widzę, a chyba nie jestem historykiem. Zresztą sporo moich przyjaciół podziela to zdanie. Rzecz jasna nie wolno wpadać w panikę, dotychczas w sytuacjach naprawdę krytycznych nasz naród dawał sobie doskonałe radę, mam więc nadzieję, że i obecnie nie zginiemy. Ale zamykać oczy i okłamywać samych siebie, kiedy sytuacja jest ciężka – nie wolno!

Na szczęście przeciętny, szary, zwykły Polak nie stracił jeszcze instynktu samozachowawczego, czego dowodem jest rozwój spontaniczny „małych ojczyzn”. „Małe Ojczyzny” w ostatnim okresie zyskują coraz bardziej w naszym Kraju na znaczeniu, umożliwiając ludziom pełniejszą identyfikację społeczną. Wiadomo, jak zawsze w trudnych chwilach jedynie Kościół nie zawodzi. I właśnie w tej chwili wychodzi w Polsce 1000 pism parafialnych na zupełnie przyzwoitym poziomie, redagowanych społecznie, co w dzisiejszym merkantylizowanym świecie jest zjawiskiem o dużej wymowie.

Cóż, okazuje się, że jak zwykle, jak zawsze w trudnych sytuacjach tylko na Kościół i katolików w Polsce można naprawdę liczyć. Bez wiary dawno byśmy w czasie zaborów i komunistycznego zniewolenia stracili swą tożsamość narodową, tak, że i teraz ateistyczne feministki domagające się wyrzucenia krzyży z klas szkół podstawowych niewiele wskórają. Tyle na dziś smutnych refleksji zgorzkniałego optymisty wystarczy. Chociaż nie, mój idol Roman Dmowski tak by to zakończył: „Wszystko co polskie jest moje: niczego się wyrzec nie mogę. Wolno mi być dumnym z tego, co w Polsce jest wielkie, ale muszę przyjąć i upokorzenie, które spada na naród za to co jest w nim marne”.

listy do Marii-Teresy

Droga Pani, z uwagą czytam Pani odpowiedzi na listy w *Głosie Katolickim*, bo to w większości przedstawiają one nasze codzienne problemy.

A teraz zadam Pani dwa pytania:

1) Znam tu polskie małżeństwo, masę opowiadające o swym katolicyzmie. Podają się za modelowych katolików! Jeżdżą na jakiejś zjazdy katolickie! Ale równocześnie od rana do wieczora bluzgają na rodaków. Za plecami wygadują na znajomych. O dzielnej dziewczynie, która ich drażni, bo dobrze zarabia, mówią: „ma romans z tym starszym bankowcem”. O pewnym Francuzie polskiego pochodzenia, dyrektorze hotelu, który im kilka lat temu bardzo pomógł, mówią: „to złodziej i oszust”. Ja, wiem, że to nie prawda. Skąd taka nie katolicka skłonność do oczerniania ludzi? Czyżby tak afiszowany katolicyzm to była czysta lipa?

2) Drugie pytanie dotyczy problemu jeszcze poważniejszego. Moja młoda znajoma polska pielęgniarka, która tu świetnie sobie radzi, nawet kupiła sobie ładny samochód, nagle przestała chodzić do polskiego kościoła. Mówi, że nie ma czasu, że chodzenie do polskiego kościoła ją „deprymuje”, że ludzie tam naburmuszeni, nieuprzejmi, że widziała, jak nikt nie chciał starszej pani ustąpić miejsca w kościele.

A ja uważam, że religia to wielka podpora w życiu. Jestem przekonana, że chodzenie do kościoła byłoby dla tej młodej polskiej pielęgniarki pomocą na drodze życiowej. Ja sama wiele przeszłam, i tylko modlitwa i wiara dały mi siłę wytrwać, stawić czoła złemu losowi! Jak tę dziewczynę w jej własnym interesie przyciągnąć z powrotem do wiary ojców?

**Wierna czytelniczka
Józefata niegdyś z Tarnowa.**

Droga Pani Józefato

List Pani napawa smutkiem, gdyż, niestety, jest w nim dużo gorzkiej prawdy. Życie na emigracji niesie wiele goryczy. Oddalenie od Ojczyzny, praca w zawodzie odbiegającym od wyuczonego, czasami umiłowanego zawodu. Zdarza się, że obcokrajowcy są poniżani, czy to przez patronów, czy nawet przez administrację przy załatwianiu różnych spraw - wszystko to rodzi frustrację, kompleksy, poczucie obniżonej wartości. Często te stany są nawet nieświadomiane. Ale przychodzi taki moment, że napięcia stają się nie do zniesienia i znajdują różne ujścia, między innymi powodują sytuacje i zachowania, o których pisze Pani w swoim liście. Ja oczywiście nie chcę usprawiedliwiać ludzi, którzy w obgadywaniu innych, rozpowszechnianiu różnych wymyślonych plotek „leczą” własne kompleksy i wygadując niestworzone historie o innych lu-

dziach, których znają lub nawet utrzymują z nimi kontakt towarzyski. Jeżeli ktoś innych obgaduje chce przez to powiedzieć, że jest „lepszy”, „sprawdliwszy”, „uczciwszy” itp. To wszystko nie tak, nie jest to droga do pokazania się z „lepszej” strony. Powiedzione jest w Piśmie świętym: „Nie sądzcie, a nie będziecie sądzeni” (Mt 7,1). To prosta zasada, którą każdy katolik powinien wcielać w życie. Pewien mój znajomy ksiądz, filozof z Katolickiego Uniwersytetu im. Kardynała Wyszyńskiego powiedział: „Jeśli ktoś źle mówi o innym człowieku, to przyjrzyj się jemu, co może mieć na sumieniu, że chowa się za złe uczynki innych”. Przyjrzyj się właśnie uważnie jemu. Ważna jest też postawa człowieka, do którego kieruje się słowa oczerniania innych. Trzeba wtedy wyrazić sprzeciw, protest, nie chcieć słuchać złych opinii o innych. Nie trzeba się bać za protestować. Można powiedzieć np. nie lubię plotek, nie chcę tego słuchać. Jeśli się słucha, już się staje sprzymierzeńcem plotki. Winny tu jest nie tylko mówiący, ale i słuchający bez protestu. Nie wiązałabym tego z wiarą i deklarowanym katolicyzmem. Oczywiście, bycie katolikiem zobowiązuje do tego, czego uczy nas nasza wiara. Po prostu wymagana tu jest po prostu kultura osobista i przyzwoitość. Solidaryzuję się z Pani oburzeniem i łączę pozdrowienia.

Maria Teresa Lui



Polska - Francja - świat

Anna Rzczycka-Dynda!

Wielka Brytania nie ma w zwyczaju poddawać się. Nie skapitulowała przed Niemcami w czasie drugiej wojny światowej. Nie zamierza też ugiąć się w czasie trzeciej wojny światowej, jak coraz częściej określa się planetarną walkę z terroryzmem. Reakcja władz brytyjskich na lipcowe zamachy w Londynie była szybka i zdecydowana. Z jednej strony, prowadzone jest energiczne śledztwo w sprawie ataków 7 i 21 lipca na metro i autobusy, z drugiej powzięto szereg radykalnych środków, które powinny zmniejszyć terrorystyczne zagrożenie. „Reguły gry zmieniły się” - stwierdził premier Wielkiej Brytanii Tony Blair, zapowiadając likwidację tego, co nazywa się „Londonistanem”, czyli tych dzielnic angielskiej stolicy, które stały się schronieniem dla działaczy islamskich. Prawo azylu będzie systematycznie odmawiane tym, którzy w jakiś sposób zamieszani byli w akcje terrorystyczne. Łatwiejsze stanie się wydalenie z brytyjskiego terytorium ludzi głoszących nienawiść i nawołujących do przemocy. Organizacje fundamentalistów islamskich, które działały dotychczas otwarcie na ulicach Londynu, zostaną zakazane. Przewiduje się także wzmocnienie współpracy z partnerami europejskimi; chodzi o wzajemne informowanie się i o to, by ktoś został wydalony z jednego z 25 kra-

jów Unii Europejskiej, nie mógł nielegalnie powrócić do innego państwa wspólnoty. Te nowe, radykalne posunięcia uzupełnią istniejącą już - niebiałą - strukturę bezpieczeństwa brytyjskiego. I tak, sprawcy lipcowych zamachów zostali zidentyfikowani dzięki fotografiom wykonanym przez kontrolne kamery wideo. W Londynie są one wszechobecne - rejestrują wszystko, co się dzieje w metrze, na przystankach autobusowych i w autobusach. Przedsiębiorstwo komunikacji miejskiej - London Transport - przekazało Scotland Yardowi taśmy z nagraniami video z 7 i 21 lipca. Policja odizolowała na nich portrety podejrzanych, opublikowała je w prasie i pokazała w telewizji. Przyniosło to oczekiwane rezultaty: tożsamość 4 kamikadze, którzy byli sprawcami masakry z 7 lipca została ustalona, aresztowano także tych, którzy podłożyli bomby w metrze i autobusie dwa tygodnie później. Kontrolne kamery wideo weszły do powszechnego użytku w Wielkiej Brytanii w 1980 roku. Zainstalowane zostały wokół komisariatów, koszar, na ulicach handlowych i w innych strategicznych miejscach - potencjalnych celach Irlandzkiej armii republikańskiej. Ich obecność na stadionach sportowych położyła kres placdze chuligaństwa. Władze miejskie zaczęły je także stosować dla zwalczania wandalizmu, napisów na murach, drobnej przestępczości.

Obecnie, liczbę kamer, tzw. „close circuit television” umieszczonych w brytyjskich szkołach, zakładach pracy, w środkach komunikacji, w centrach handlowych i na terenach sportowych ocenia się na 4 miliony. Brytyjczycy są najlepiej „pilnowanymi” obywatelami na świecie. Według ekspertów, przeciętny mieszkaniec Londynu w ciągu dnia fotografowany jest średnio 300 razy przez dziesiątki rozmaitych aparatów. Niktóre z tych aparatów widoczne są z daleka, inne dobrze ukryte. W 2007 roku, jedna kamera przypadająca będzie w Wielkiej Brytanii na 2 osoby. Organizacje obrony praw jednostki nie kryją swego zaniepokojenia i przestrzegają przed generalizacją powszechnego nadzoru nad społeczeństwem. Brytyjczycy



jednak system popierają - blisko 90 procent z nich uważa, że zdaje on egzamin, i że powinien zostać nawet rozwinięty. Należy jednak zauważyć, że kamery wideo, które pozwoliły zidentyfikować sprawców niedawnych zamachów w Londynie, nie były w stanie im zapobiec. Kamery nie zatrzymały terrorystów - kamikadze z 7 lipca, nie odstraszyły także tych, którzy - doskonale widząc o tym, że będą filmowani - dokonali nieudanej próby ataku 21 lipca.



Kronika polonijna

Od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

MEKSYK

□ Mieszkający od lat w Meksyku inż. Jerzy Skoryna został uhonorowany dyplomem Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych za wieloletnią działalność w polskim ruchu kombatanckim.

WIELKA Brytania

□ W dniu 11 lipca br. zmarł w Londynie pułkownik Władysław Łapiński, były oficer łącznikowy przy Szkołkim Pułku Piechoty Górskiej i oficer Sztabu VI Brygady Lwowskiej, uczestnik walk o Bolonię. Odznaczony, m.in. Krzyżem Walecznych, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi.

□ W Lower Quinton k. Stratford-upon-Avon - hrabstwo warwickshire), nazwano ulicę na nowym osiedlu POLAND AVENUE. Nazwa ma upamiętniać wiele polskich rodzin, które osiedlały się tam w latach 1956-1965. Rodziny te były przesiedlane z polskich obozów Springhill, Nortwick Park i Ettington Park [Dz.P.].

□ W Instytucie Józefa Piłsudskiego w londyńskim Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym otwarto w lipcu br. Wystawę poświęconą zwycięskiej wojnie polsko-bolszewickiej.

USA

□ Minister Jan Turski, kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych wręczył Medal „Pro Memoria” Hieronimowi Wyszynskiemu, honorowemu komendantowi Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce.

NIEMCY

□ Nakładem Wydawnictwa Multico w Lublinie ukazała się bardzo interesująca książka autorstwa Barbary Leonowicz-Babiak i Zenona Babiaka pt. *Zanim zasypie piasek ślad. Ich los przestroga i przestaniem*. Zawartość tej publikacji to losy Polaków przywiezionych na roboty przymusowe do Niemiec oraz ich rodzin (do czwartego pokolenia) od II wojny światowej do czasów współczesnych.

Lepnowicz-Babiak Krystyna Maria Barbara, biolog, nauczyciel akademicki, poetka, malarka; ur. 2 lutego 1941 w Kolonii Nowosiółki (pow. tomaszowski). Wykształcenie: studia biologiczne na Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego 1958-1963; doktorat z nauk przyrodniczych na Uniwersytecie Wrocławskim 1971. Asystent naukowo-techniczny Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu 1963-1965; asystent naukowy dydaktyczny Zakładu Biologii Akademii Medycznej we Wrocławiu 1965-1967; doktorant w Katedrze Fizjologii Roślin Uniwersytetu Wrocławskiego 1967-1971;

adiunkt, kierownik Laboratorium Hematologiczno-Biochemicznego w Zakładzie Medycyny Drogowej Instytutu Transportu Samochodowego w Warszawie, Oddział we Wrocławiu 1971-1973; adiunkt Zakładu Biologii i Ochrony Środowiska Politechniki Wrocławskiej 1973-1975; adiunkt Zakładu Metodyki Nauczania Biologii Uniwersytetu Wrocławskiego 1975-1989. Od 1989 w Niemczech towarzyszy mężowi pracującemu naukowo w Dortmundzie. Główne kierunki pracy naukowej: ekologia, fizjologia, ochrona środowiska, metodyka nauczania biologii. Autorka ok. 90. artykułów naukowych w materiałach konferencyjnych i pismach specjalistycznych, m.in. w: „Plant Ecology”, „Plant Physiology”, „Biologie in der Schule”, „Biologia w Szkole”; artykułów publicystycznych, m.in. w: „Głosie Polskim-Stimme der Polen”, „Naszym Słowem” (Hannover) oraz publikacji książkowych (poezje): *Moje ogrody* (Pelplin 2001), *W pejzażach słów* (Pelplin 2002); współautorka publikacji książkowej *Wybrane zagadnienia z ekologii. Hodowle i ćwiczenia* (Warszawa 1985). Autorka tekstów hymnu dla Gimnazjum i Liceum im. St. Kostki w Lublinie, hymnu Zespołu Folklorystycznego „Wisielka” w Dortmundzie oraz kilku pieśni kościelnych; autorka i reżyser sztuki dla dorosłych *W świecie bajek* (amatorski Teatr Rodzin w Dortmundzie); reżyser wieczorów „Wierszy lirycznych” oraz „Jasełek” granych w Dortmundzie, Hamm i Recklinghausen. Reżyser, choreograf i autor sztuk w amatorskim „Teatrze Rodzin” w Dortmundzie 1994-1995; współpracownik najmłodszej grupy Zespołu Folklorystycznego „Wisielka” w Dortmundzie 2000. Współzałożycielka Szkoły Języka Polskiego przy Polskiej Misji Katolickiej w Dortmundzie 1994. Uprawia malarstwo olejne na płótnie, miedzi i drewnie. Uczestniczka wystaw zbiorowych w Polsce, w Niemczech i w Hiszpanii. Wystawy indywidualne: Dom Polskiej Misji Katolickiej (Dortmund) 1999, 2000, 2001, 2002, 2003; Dom Polski „Zgoda” w Recklinghausen 2002; Katolickie Liceum „Marienschule” w Bielefeld 2003. Członek: Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu Wrocławskiego 2002-, Dolnośląskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków 1998-, Stowarzyszenia Polskich Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie 2002-, Stowarzyszenia Krzewienia Kultury i Języka Polskiego przy Polskiej Misji Katolickiej w Dortmundzie 1994-, Europejskiego Centrum Polonijnego w Vaudricourt (Francja) 2003-. Odznaczenia: Medal Zasługi Exsuli Bene de Ecclesia Merito. Miejsce zamieszkania: Niemcy 1989. Babiak Zenon, inżynier mechanik, nauczyciel akademicki; ur. 16 grudnia 1938 w Jarczowcach (pow. tarnopolski, woj.



lwowskie. Wykształcenie: Wydział Mechaniczny 1956-1961 i doktorat 1972 w Politechnice Wrocławskiej. Starszy konstruktor w Fabryce Urządzeń Mechanicznych we Wrocławiu 1961; pracownik naukowy (asystent stażysta 1962, asystent 1963-1965, starszy asystent 1966-1972, adiunkt 1973-1985) Politechniki Wrocławskiej 1962-1985; pracownik naukowy uniwersytetu: w Dortmundzie 1985-1990, w Bochum 1991-1995, w Braunschweigu 1996-1997, w Claustahl-Zellerfeld 1998-2002, w Hanowerze 2003-. Główne kierunki badań naukowych: spawalnictwo i natryskiwanie termiczne. Autor 14 raportów naukowych oraz 34 publikacji w krajowych i zagranicznych czasopismach naukowych. Współautor publikacji książkowych: *Technologia materiałów* (skrypt), Wrocław 1970; *Technologia spawalnictwa* (skrypt), Wrocław 1980; *Ćwiczenia laboratoryjne z budowy maszyn* (skrypt), Wrocław 1981; *Verbundwerkstoffe, Stoffverbund in Technik und Medizin*, Oberursel 1988; *Moderne Beschichtungsverfahren*, Weinheim-New York 1996 (II wydanie 1998). Uzyskał polski patent na pastę do lutowania twardego (nr 116602) 1982 oraz wzory użytkowe na zawór do proszku (nr 34148) 1981 i na urządzenie do wytwarzania proszków (nr 36105) 1980. Przewodniczący Rady Parafialnej przy Polskiej Misji Katolickiej w Dortmundzie 1994-; współzałożyciel szkoły Języka Polskiego przy Polskiej Misji Katolickiej w Dortmundzie 1994. Członek: Związku Nauczycielstwa Polskiego (przewodniczący Komisji ds. Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w Politechnice Wrocławskiej) 1972-1985, Stowarzyszenia Krzewienia Kultury i Języka Polskiego w Dortmundzie 1994-, Europejskiego Centrum Polonijnego w Vaudricourt 2003-. Laureat kilku nagród rektora Politechniki Wrocławskiej 1970-1985. Odznaczenia: Złota Odznaka Związku Nauczycielstwa Polskiego, Medal Zasługi Exsuli Bene de Ecclesia Merito.. Zainteresowania/hobby: fotografia. Miejsce zamieszkania: Niemcy 1985-.

KŁĘSKA CZY ZWYCIĘSTWO? – PYTANIA O „SOLIDARNOŚĆ”

Bogdan Usowicz

Obchody 25-lecia powstania NSZZ «Solidarność» są okazją do wielu refleksji nad współczesną historią Polski. Nadanie odpowiedniej rangi obchodom rocznicy ma przywrócić Polsce należne miejsce we współczesnej historii Europy i świata. Chodzi m.in. o przypomnienie, że upadek komunizmu to nie tylko Gorbaczow, czy Mur Berliński. Ilustruje to plakat, na którym widać przewracające się kostki domina. Warto się jednak zastanowić, bez pomijania wkładu „Solidarności”, czy rzeczywiście upadek komunizmu zaczął się w sierpniu 1980 roku. Czym innym jest kreowanie wielkiej historii i przypominanie polskich zasług, czym innym rozważania na „użytek wewnętrzny”. Tym ostatnim chciałbym poświęcić kilka słów.

Historia polskiego oporu przeciw narzuconej z Moskwy komunistycznej władzy nie zaczęła się 25 lat temu i nie zaczęła nawet w latach 70-tych, wraz z powstaniem demokratycznej opozycji. Jej początki sięgają 1944 roku i okresu instalacji nowej władzy. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że opór wobec komunizmu nigdy nie został przerwany. Ostatnich partyzantów niepodległościowego podziemia wytropiono w latach 60-tych. Trzeba też przypomnieć daty 1956 roku, 1968, 1970, 1976. Ujawnianie archiwa IPN wskazują, że „po drodze” istniało wiele rozmaitych grup oporu społecznego, a walka o różnym stopniu napięcia, trwała przez cały okres PRL. W latach 70-tych zmienił się już charakter represji. PRL, która podpisała konwencję o prawach człowieka i zabiegała o zachodnie kredyty, nie mogła sobie już pozwalać na ostre represje. Powstał wówczas KOR, czy Ruch Obrony Prawa Człowieka i Obywatela. Istnieje podziemny ruch wydawniczy, opozycja zdobywa sobie coraz większe wpływy wśród studentów, ale także niektórych grup robotników czy chłopów (Zbrosza Duża). Mamy wreszcie „polskiego papieża”, który swoją wizytą w 1979 roku pozwolił Polakom się „policzyć” i miał wpływ na „odnowę tej ziemi”. Strajki w 1980 roku zaczynają się od Lublina i mają głównie charakter płacowy. Szybko gaszone w jednym mieście, wybuchają w innym. Wreszcie przychodzi do przesilenia na Wybrzeżu. Pada postulat powstania niezależnych związków zawodowych. Postulat genialny, bo powodujący umasowienie polskiego protestu.

Warto jednak przypomnieć, że w sierpniu 1980 roku trwała też wewnętrzpartyjna walka o obalenie ekipy I sekretarza PZPR Edwarda Gierka. Próby takie podjęto już wcześniej, podczas VIII Zjazdu tej partii. Tak też początkowo wydarzenia z tamtych czasów oceniał Kościół, który obawiał się wciągnięcia spo-

łeczeństwa w partyjne rozgrywki, co w naszej historii kończyło się tragicznie. O pewnym sterowaniu wydarzeniami może też świadczyć skład komitetów strajkowych. Na czele komitetu strajkowego w Szczecinie stał związany współpracą z SB Marian Jurczyk, w górniczym komitecie w Jastrzębiu – agent SB Jarosław Sienkiewicz, w Gdańsku... Lech Wałęsa, który do dziś nie może do końca wyjaśnić czy w latach 70-tych coś podpisywał czy też nie? Wg Andrzeja Gwiazdy na 13 członków kierownictwa MKS było 5 agentów SB. Nie ulega wątpliwości, że ruch społeczny, jakim naprawdę była „Solidarność” z początku lat 80-tych, wymknął się spod kontroli partii i jej organów. Po między partyjnymi rozgrywkami, społeczeństwo zaczęło mówić własnym głosem.

Kres tej „wiosnie ludu” położył stan wojenny. Pod koniec lat 80-tych władza już całkowicie spacyfikowała nastroje społeczne. Panuje apatia i zniechęcenie. Duża część ofiarnych działaczy wyemigrowała, inni zajęli się własnym życiem. Wówczas dochodzi do dość dziwnych strajków (Nowa Huta, Gdańsk), które zostały łatwo opanowane przez władze. PZPR godzi się jednak na rozmowy „okrągłego stołu”. Raczej naiwnością było sądzić, że to owe dość sztucznie podtrzymywane i słabe protesty, stały się bezpośrednim powodem ustępstw ze strony Jaruzelskiego.

Po 1989 roku przychodzi podobny demontaż władzy komunistów w pozostałych krajach bloku, z wyjątkiem Rumunii, gdzie użyto siły. Polski „okrągły stół” stał się wzorem. I znowu łyżka dziegciu – na Węgrzech ujawniono, że prawie 70% „strony społecznej” przy tamtejszych negocjacjach było agentami służby bezpieczeństwa. Także „polski wzorzec”?

Później było jeszcze gorzej. Nastąpiło „bratanie” się części opozycji z partyjnymi działaczami, uwłaszczenie ekonomiczne PZPR i zawłaszczenie dużej części narodowego majątku. W odtworzonej „Solidarności” przez długi czas nie było miejsca dla działaczy, którzy mieli odmienne poglądy na taktykę działania, doszło do rozłamu i powstania m.in. „Solidarności 80”. Mit „Solidarności” ostatecznie pogrzyżyły nieudolne rządy AWS. Mit Wałęsy zaś jego nieudolna prezydentura. To już jednak elementy zupełnie innej historii.

Obchody 25-tej rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” mogą być próbą rehabilitacji „błędów i wypaczeń” ostatnich lat. Osobiście wołałbym jednak, w refleksji nad tą rocznicą, uczcić masowy opór prawie całego społeczeństwa przeciw narzuconej „władzy ludowej”, który wpisuje się w całą historię walki Polaków z komunizmem. Widok Cimoszewicza i Pastusiaka „honorujących” 25-lecie polskiego protestu, to już nie kolejny błąd, ale ponury żart historii, którą próbuje się przecieć na „użytek zewnętrzny” odkłamać.

polonijne remanenty

Wieczór pamięci poświęcony Janowi Pawłowi II

Śmierć Papieża – Jana Pawła II wstrząsnęła całym Światem. Słowiański Papież zapisał się w pamięci wiernych jako Zwiastun Nadziei, Pielgrzym i obrońca praw człowieka. Był oparciem dla samotnych i zagubionych, pasterzem duchowym młodych pokoleń, autorytetem i doradcą rządzących państwami. Świadek przemian na przełomie XX-go i XXI-go wieku, Jan Paweł II pozostawił po sobie liczne dzieła, w których broni wolności ludzkiego sumienia i poszanowania jego godności. W książce pod tytułem „Pamięć i tożsamość” Papież wypowiada się na temat „zła i dobra”, które koegzystują ze sobą i nakreśla kierunek człowiekowi, poszukującemu od wieków nowego pojęcia wolności. Wskazuje mu możliwość przezwyciężenia zła za pomocą odniesienia do prawd głoszonych przez Jezusa Chrystusa. Ta niezwykle cenna książka zawiera wartości, które Jan Paweł II pozostawił w spadku ludzkości jako testament.

Wieczór oddający hołd Papieżowi odbył się 11-go czerwca w Ośrodku duszpasterskim Przemienienia Pańskiego im. Anny Frąckowiak na ulicy Marsoulan. Organizatorami tego wieczoru był Pan

Jan Kukuryka i Pani Ewa Norska – Górecka.

Wybranymi tematami z dzieł Jana Pawła II, odtworzonymi przez interpretatorów były – Ojczyzna, Bóg i Człowiek i Modlitwa do Boga.

Starannie przygotowane pieśni śpiewane przez Chór Kościoła Polskiego przy parafii Wniebowzięcia N.M.P. pod dyrekcją Pani Magdaleny Zuk, zawierały utwory Szopena, Bacha, Fauré’go, Handla, Mozarta, Moniuszki i Luciuka. Akompaniowała im Anastazja Terrenkowa. Pieśni solo śpiewała Livia Rudich –contralto. Na wiolonczeli grał François de Stabenrath.

Teksty Jana Pawła II zawierające zarówno poezję jak i prozę były czytane przez Elżbietę Virol i Guy Meyer’a. W repertuarze znalazły się piękne wiersze poświęcone Ojczyźnie, modlitwie, Bogu, wolności.

Jeden z Jego wierszy zawiera taką treść :

„ Często myślę o tym dniu widzenia

Który pelen będzie zdziwienia

Nad tą prostotą, z której świat jest ujęty,

W której przebywa nietknięty aż dotąd – i dalej niż dotąd

A wtedy konieczność prosta coraz większą się staje tęsknotą

Za owym dniem, który wszystko obejmie

taką niezmierną Prostotą miłosnym tchem”.

Elżbieta Virol

Poziomo: **A-7.** Miasto nad M. Bałtyckim (z Festiwalem Piosenki); **B-1.** Niezależny Samorządny..... Zawodowy „Solidarność” – powstały przed ćwierćwieczem; **B-11.** Obelżywe określenie uczestnika strajku w Radomiu i w innych miastach Polski, używane w 1976 r. przez władze komunistyczne PRL-u; **C-6.** Kłamiwa pogłoska; **D-1.** Ogólnie o stanie fizycznym i psychicznym człowieka; **D-11.** Rozpad, degradacja; **E-6.** Prześmiewca, szyderca; **F-1.** Aktor z pantomimy; **F-15.** Skala światłoczułości; **H-1.** Jednostka mocy (w elektrotechnice); **H-15.** Punkt, do którego się zmierza; **I-7.** Forma robotniczego protestu (w 1980 r. stał się załączkiem „Solidarności”); **J-1.** Uliczna forma brania zakładników stosowana przez hitlerowców w czasie II Wojny Światowej; **J-11.** Ogólnie o maszynie samodzielnie wykonującej jakąś pracę; **K-7.** Miasto nad Bałtykiem, które stało się załączkiem najślawniejszego w świecie związku zawodowego; **L-1.** Podnoszona przez ciężarowca; **L-11.** Niewłaściwy postępek towarzyski; **Ł-7.** Jezioro tektoniczne w Afryce Wschodniej.

Pionowo: **1-H.** Pierwszy przywódca NSZZ „Solidarność”; **2-A.** Miasto na Dolnym Śląsku – stolica najmłodszej polskiej Diecezji Kościoła katolickiego; **3-H.** Papier do wyklejania ścian mieszkania; **4-A.** Chwast zbożowy; **5-I.** Ogłoszenie prasowe; **6-B.** Autor utworów epickich; **7-A.** Pomieszczenie handlowe; **7-I.** Duży garnek; **9-A.** Figura akrobacji samolotowej; **9-I.** „Wierźnięcie” w krystianii (akrobacja narciarska); **11-A.** Lico; **11-I.** Góra; **12-I.** Lud górskich terenów Zachodniego Bengal; **13-A.** Wiatr od morza; **14-I.** Maksyma, dewiza postępowania; **15-A.** Wyrób cukierniczy; **16-F.** Beztroskie życie, idylla; **17-A.** Zamek metalowy z pałąkiem i kluczem.

Krzyżówka na 25 - lecie - proponuje Marian Dziwiniel



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie.
Życzymy powodzenia! (Redakcja)



Głos wokół sportu

☉ Wisła Kraków jest już jedną nogą w następnej fazie rozgrywek Ligi Mistrzów. W meczu z Panathinaikosem Ateny zaczęło się fatalnie. Grający w zespole Ateńczyk, polski obywatel Olisadebe, zdobył bramkę dla „Koniczynek» już w 4 minucie. Wiślaczy nie tylko się nie załamali, ale odpowiedzieli jeszcze trzema bramkami, które są dobrą zaliczką przed rewanżem. Fantastyczny mecz rozegrał Tomasz Frankowski, który asystował przy golach Pawła Brozka i Kalu Uche (wrócił do Wisły z Bordeaux). Trzeciego gola „łowca bramek» zdobył już osobiście. Objawieniem meczu był Brożek, który godnie zastąpił w ataku Zurawskiego. Wisła po raz pierwszy ma realna szansę awansu do fazy grupowej LM, która w poprzednich latach odbierał jej Anderlecht, Benfica i Real. Tytuły prasy greckiej mówią same za siebie: „Tragedia w Krakowie», „Z Nieba do Pieła”. Rewanż będzie jednak ciężki, a Panathinaikos będzie zagrzewać do boju 70 tysięcy tamtejszych fanów.

☉ Polskie zespoły zadebiutowały też w Pucharze UEFA. Legia zmierzyła się z FC Zurich, Groclin z Duklą Bańska Bystrzyca, a Wisła Płock z Grasshoppers Zurich. O pechu może mówić Legia, która od 18 minuty Grała w „dziesiątkę”, po czerwonej kartce dla jej kapitana. Legia straciła pechowo bramkę w doliczonym już czasie i przegrała u siebie 0:1. O awansie może myśleć natomiast Groclin, który rozgromił Słowaków 4:1. Wisła Płock przegrała na wyjeździe z Grasshoppers 0:1 i aby awansować dalej musi w rewanżu zagrać z pełną mobilizacją.

☉ W polskiej „Idea Ekstraklasie” minęły już 3 kolejki. Na czele Wisła Kraków i Pogoń Szczecin po 7 punktów, przed Górnikiem Zabrze i Legią po 5 punktów. Tabele zamykają zespoły tegorocznych beniaminków – GKS Bełchatów i Kolportera Korony Kielce po 1 zdobytym punkcie. W 3 kolejce Wisła Kraków pokonała na wyjeździe Groclin 4:2, Górnik Zabrze rozgromił Cracovię 3:0, Pogoń wygrała z Koroną 4:2, Lech Poznań pokonał Wisłę Płock 3:2, a Odra Wodzisław przegrała u siebie z Amicą 0:4. GKS Bełchatów uległ Legii 0:3, a mecze Polonia – Zagłębie Lubin i Arka Gdynia

– Górnik Łęczna zakończyły się remisami 1:1.

☉ Polacy za granicą. Jerzy Dudek doznał kontuzji łokcia w czasie treningu Liverpoolu. Pod znakiem zapytania stoją jego występy w meczach reprezentacji. Na razie do kadry na turniej na Ukrainie powołano Artura Boruca z Celticu. W Austrii obył się „polski” mecz pomiędzy Rapidem (gra tam Adamski) a Austrią Wiedeń z udziałem Sebastiana Mili i Radomskiego. Wygrał Rapid 3:1.

☉ W Poznaniu bojkotują piwa z Kompanii Piwowarskiej. Poszło o to, że producent, który sponsorował marką „Lech” Lecha Poznań, podpisał kontrakt na kilka milionów złotych z Wisłą Kraków. Na koszulkach wiślackich pojawiło się piwo „Tyskie”.

☉ Z dużej chmury mały deszcz. Specjalne posiedzenie PZPN poświęcone korupcji w polskiej piłce nożnej zakończyło się zwolnieniem na listopad nadzwyczajnego zjazdu związku. Przypominajmy, że były prezes GKS Katowice ujawnił w prokuraturze fakty korupcji z ostatnich lat. Trzęsienia ziemi jednak nie ma. Prezes Listkiewicz obronił swoje stanowisko, a przewodniczący specjalnej komisji Jan Tomaszewski oświadczył gromko, że „usłyszycie ważne rzeczy”, po czym stwierdził, że... „potępiamy korupcję w futbolu”. Na razie ucierpiał tylko sam Dziurowicz, którego PZPN zawiesił dożywotnio w pełnieniu funkcji w sporcie.

☉ W Helsinkach, przy fatalnej pogodzie odbywały się Lekkoatletyczne MŚ. Dla Polaków pierwszy medal (brąz) zdobył Szymon Ziółkowski w rzucie młotem. W tej samej konkurencji wśród kobiet jest szansa medalowa Skolimowskiej. Można też liczyć na medale polskich tyczkarek – Pyrek i Rogowskiej. Bohaterem mistrzostw stał się oszczepnik w Wysp Samoa, który rzucił zaledwie 41 metrów (połowę tego co inni), ale podbił serca publiczności. Shaka Salo rzucał dotąd bowiem tylko harpunem przy połowie ryb.

☉ Znowu sukces odniósł startujący w wyścigach Word Series by Renault młody polski kierowca Robert Kubica, który dwukrotnie wygrał zawody na torze niemieckim w Oschersleben. Kubica zdobył już w klasyfikacji generalnej 117 punktów. Drugi w klasyfikacji Francuz Gommendy ma tylko 70 punktów.

Oprac. Bogdan Usowicz



O czym piszą inni

Prasoznawca

W krajowej prasie nie ma wakacji. Poza publikacjami dotyczącymi 25 rocznicy powstania «Solidarności», dominują dwa tematy: prezydencka kampania wyborcza oraz stosunki Polska -



Rosja i Polska - Białoruś, na tle licznych aktów zorganizowanej agresji przeciwko Polakom, przebywającym w obu krajach za Bugiem. Z licznych okolicznościowych artykułów na temat Czwierćwiecza «Solidarności», uwagę zwraca publikacja wybitnego intelektualisty, jezuita ks. Stanisława Opieli SJ, w *Przeглядzie Powszechnym* (nr lipiec-sierpień 2005):

Opór społeczeństwa wobec narzuconego systemu tak naprawdę nigdy w Polsce nie wygasł, choć długo był anonimowy, bierny i niezorganizowany po rozgromieniu zbrojnego oporu niektórych organizacji wojskowych, z AK (Armia Krajowa) czy BCh (Bataliony Chłopskie) na czele. Bez niego jednak trudno byłoby sobie wyobrazić periodyczne protesty i stopniowe powstawanie bardziej spójnych opozycyjnych struktur, które w końcu doprowadziły do powstania i działalności «Solidarności». Niekwestionowaną rolę katalizatora odegrała też pierwsza, z 1979 r. wizyta papieża, a następne pielgrzymki podtrzymały i pogłębiły mobilizację niektórych polskich środowisk. Wspieranie tego przytłumionego poru zaowocowało pomocą «Solidarności», której działalność musiała zejść do podziemia po wprowadzeniu stanu wojennego, pomocy bardziej czy mniej powszechnej, zorganizowanej i jawnej, a w każdym razie z oczywistych powodów anonimowej... To ci pomocnicy opozycjonistów niejednokrotnie popadali w sytuacje, w których musieli wypowiadać władcom PRL-u kategoryczne «nie», opierając się na naciskom i ryzykując podzielenie losu tych, którym usiłowali pomóc, albo ulegać... w wielu przypadkach z zastraszenia. Działając oficjalnie, nie przestawali być narażeni, z jednej strony, na psychiczny dyskomfort pozornego nie ignorowania władz wojennego (znacznie prostszy, przynajmniej psychicznie, byłby radykalny sprzeciw, gdyby to rzeczywiście było możliwe), z drugiej zaś, bez tego nie mieli żadnej możliwości pomocy tym, którzy jej najbardziej potrzebowali. Medacyjne wysiłki instytucjonalnego Kościoła dzieliły też los podobnej dwuznaczności. Choć to wybrani reprezentanci hierarchicznego Kościoła byli oficjalnymi mediatorami, korzystali jednak ze współdziałania zarówno wiernych wraz ze zwykłymi księżmi, jak i ludzi luźno związanych czy wręcz niezwiązanych z kościelną instytucją, by przygotować n p. spotkania mediacyjne z państwowymi władzami, pisać projekty jakichś dokumentów czy organizować kolejne, jakże ważne, papieskie pielgrzymki do Polski. Wszystko to zmuszało do kontaktów z państwowymi agendami, w tym z SB, schyłkowego PRL-u. Przynajmniej część tych współpracowników opozycji pozostała - naj-

częściej z wyboru - anonimowa, nie pretendując nie tylko do zasilenia nieraz wątpliwych wetero - neo - kombatanckich szeregów już suwerennej Polski, ale wręcz stroniąc od nich. Ku pełności obrazu wypada dodać, że od tej bezinteresownej postawy bywały też niechlubne wyjątki, o których donosi prasa w związku z teczkami z IPN - u. Zdarzały się one w każdym środowisku, więc i kościelnym... Teczek zaś na pewno nie mieli ludzie zupełnie bierni oraz partyjni funkcjonariusze wyższej rangi. A jeśli tym ostatnim zdarzyła się ona w procesie dochodzenia do wyższych stanowisk partyjnych czy rządowych, najczęściej zniknęła z półki już w pierwszej fazie III Rzeczypospolitej, o czym niejednokrotnie zainteresowanego informował sam minister...

Gdy dyktator Białorusi szykanował działaczy Związku Polaków na Białorusi a służby putinowskie napadały na polskich dyplomatów i dziennikarzy na ulicach Moskwy, Aleksander Kwaśniewski wypoczywał w Juracie. Nie reagował przez kilkanaście dni, a jego wystąpienie 15 sierpnia b r. było merytorycznie nijakie i wyraźnie asekuracyjne. Polacy szykanowani na Białorusi i w Rosji nie przedstawiają dla postkomunisty problemu. Zapewne najważniejszym problemem dla Kwaśniewskiego i rządu Belki jest zdobycie łask Putina. Polski «Newsweek» (z 21 sierpnia b r.) zamieszcza rozmowę z wybitnym amerykańskim historykiem Rosji i Związku Sowieckiego, prof. Richardem Pipesem, który dowodzi, że na Kremlu rządzą ciemne typy z KGB. Chcą wziąć Polskę pod but:

Nie macie wyjścia - musicie się dogadać, bo jesteście sąsiadami.. Ale nie będzie to łatwe. Demokracja i wolność ciągle nie mają w tym kraju wielkiego znaczenia. Jeśli chodzi o stosunki zagraniczne, to ważne jest siła, której kremlowska władza używa w stosunku do swoich partnerów... Oni są źli na Polaków od wieków, choćby za to, że wybrali Zachód i katolicyzm, a nie prawosławie, i w ten sposób zdradzili rodzinę Słowian. Teraz Moskwa nie może Warszawie wybaczyć przede wszystkim przystąpienia do NATO, do UE czy też ostatnich wydarzeń na Ukrainie. Ciężko jest otrząsnąć się z imperialnego doświadczenia. Dlatego Rosjanie z żadnym ze swoich sąsiadów nie mają dobrych układów. Chcą dominować - dzielić i rządzić. Nie zależy im na zgodzie. Nie zrozumieli, że czasy się zmieniły... Partnerzy z zewnątrz absolutnie nic nie mogą zrobić. Rosja przede wszystkim musi się szczerze rozliczyć ze swoją przeszłością - tak jak zrobili to Niemcy po II wojnie światowej. Rosjanie muszą się zastanowić, czy n p. Stalin był wielkim mężem stanu, czy zbrodniarzem, który codziennie w latach wielkiego terroru mordował więcej swoich współobywateli niż zginęło w atakach na World Trade Center 11 września 2001 roku. Jeśli tego dokonają, będzie to krok ku normalizacji stosunków w Europie. I wtedy już na pewno nie będzie dochodziło do żadnych kontrolowanych pobić Polaków.

Wniosek nasuwa się prosty. Ponieważ nic nie wskazuje na to,



że Kreml w dającej się przewidzieć przyszłości dokona rozrachunku z przeszłością, także nic nie wskazuje na to, że Putin oraz rosyjskie społeczeństwo uznają Stalina za ludobójcę, więc czeka Polskę trudny okres. Nie będzie przyjaźni z Moskwą. Aby w tych warunkach współpracować z groźnym sąsiadem, politycy muszą wypracować dalekosiężną politykę

wschodnią. Nie dokonają tego postkomuniści. Dziś zatem najważniejsze dla polskiej racji stanu jest uniemożliwienie wygrania wyborów prezydenckich przez Cimoszewicza, który w najmniejszym stopniu nie gwarantuje, iż w polityce wschodniej będzie się kierował interesem Polski.



29.08 DO 08.09.2005

PONIEDZIAŁEK 29.08.2005

6⁰⁰ Wesoly Ciucholand 6³⁰ Lato z Jedyneką 6⁵⁵ Pogoda 7⁰⁰ Wiadomości 7⁰⁵ Lato z Jedyneką 7³⁰ Pogoda 7³³ Lato z Jedyneką 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Przewodnik Włoczykija - dla dzieci 8³⁰ Znak Orła - serial 9⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10²⁰ Katalog zabytków 10³⁵ Wierzę, wątpię, szukam 11⁰⁰ W labiryncie (2) - serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Telezakupy 12²⁵ Plebania - serial 12⁵⁰ 18 strajkowych dni - reportaż 13⁰⁰ M jak miłość - serial 13⁴⁵ Biografie 14¹⁵ Koncert życzeń 14³⁵ Benefis - Jana Pietrzaka 15²⁵ Królowa Bona - serial 16²⁵ Lato z Jedyneką 16⁵⁰ Sportowy Express 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ 18 strajkowych dni - reportaż 17³⁰ Telezakupy 17⁴⁵ Znak Orła - serial 18¹⁰ Wierzę, wątpię, szukam 18⁴⁰ Julian Kulski - reportaż 19⁰⁵ Kościół i świat - magazyn 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 19⁵⁵ Pogoda 20⁰⁰ Plebania - serial 20³⁰ Jest jak jest - serial 21⁰⁰ Festiwal im. Anny German - Zielona Góra 2005- koncert 21⁵⁰ Ze sztuką na ty - reportaż 22²⁰ Spotkania z profesorem W. Zinem 22⁴⁵ Strajk - cykl dokumentalny 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Sport 23⁵⁵ Pogoda 23⁵⁵ Wierzę, wątpię, szukam 0²⁰ Od przedszkola do Opola 0⁵⁰ Znak Orła - serial 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 30.08.2005

6⁰⁰ Wesoly Ciucholand 6³⁰ Lato z Jedyneką 6⁵⁵ Pogoda 7⁰⁰ Wiadomości 7⁰⁵ Lato z Jedyneką 7³⁰ Pogoda 7³³ Lato z Jedyneką 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁵ Gimnastyka dla przedszkolaków 8²⁰ Encyklopedia lata dla dzieci 8³⁰ Rodzina Leśniewskich - serial 9⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10²⁵ Katalog zabytków 10³⁵ Opowieść o wspólnocie - reportaż 10⁵⁵ W labiryncie (2) - serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Telezakupy 12²⁵ Plebania - serial 12⁵⁰ 18 strajkowych dni - reportaż 13⁰⁰ Jest jak jest - serial 13²⁵ Sensacje XX wieku 14¹⁵ Strajk - cykl dokumentalny 14⁵⁵ Ze sztuką na ty 15²⁵ Julian Kulski - reportaż 15⁵⁵ Zaproszenie 16¹⁵ Animowany świat wyobraźni 16²⁵ Lato z Jedyneką 16⁵⁰ Sportowy Express 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ 18 strajkowych dni - reportaż 17³⁰ Telezakupy 17⁴⁵ Rodzina Leśniewskich - serial 18¹⁰ Opowieść o wspólnocie - reportaż 18³⁰ Program rozrywkowy 19⁰⁰ Wieści Polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 19⁵⁵ Pogoda 20⁰⁰ Koncert z okazji 25-rocznicy powstania NSZZ "Solidarność" 21⁰⁰ Plebania - serial 21³⁰ Gąszcz - film 21⁵⁰ Festiwal Piosenki im. Anny Jantar 22³⁵ Sprawa dla reportera 23¹⁰ Animowany świat wyobraźni 23¹⁵ Tango - film animowany 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Strajk - cykl dokumentalny 0⁵⁰ Rodzina Leśniewskich - serial 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 31.08.2005 6⁰⁰

Wesoly Ciucholand 6³⁰ Lato z Jedyneką 6⁵⁵ Pogoda 7⁰⁰ Wiadomości 7⁰⁵ Lato z Jedyneką 7³⁰ Pogoda 7³³ Lato z Jedyneką 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Międzynarodowe Spotkania Talentów Praga 2004 8³⁵ Wesoly Ciucholand 9⁰⁰ W labiryncie

(2) - serial 10⁰⁰ Program publicystyczny 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Msza Święta 13³⁰ Wieści Polonijne 13⁴⁵ Plebania - serial 14¹⁰ Koncert z okazji 25-rocznicy powstania NSZZ "Solidarność" 15¹⁰ Strajk - cykl dokumentalny 16⁰⁰

Program publicystyczny 16¹⁵ Lato z Jedyneką 16⁵⁰ Sportowy Express 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Prosto w oczy 17³⁰ 18 strajkowych dni - reportaż 17⁴⁰ Telezakupy 17⁵⁵ Królestwo Zielonej Polany - serial 18²⁰ My Wy Oni - magazyn 18⁴⁵ Natasha - film dokumentalny 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 19⁵⁵ Pogoda 20¹⁰ Program publicystyczny 20⁵⁵ Mój pierwszy raz 21⁴⁵ Plebania - serial 22¹⁵ Polonusi w Europie - reportaż 23⁰⁰ Strajk - cykl dokumentalny 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ My Wy Oni - magazyn 0²⁵ Podróże kulinarne 0⁵⁰ Królestwo Zielonej Polany - serial 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 01.09.2005

6⁰⁰ Wesoly Ciucholand 6³⁰ Lato z Jedyneką 6⁵⁵ Pogoda 7⁰⁰ Wiadomości 7⁰⁵ Lato z Jedyneką 7³⁰ Pogoda 7³³ Lato z Jedyneką 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Łowcy przygód - dla dzieci 8³⁵ Wyspa przygód - serial 9⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10²⁰ Katalog zabytków 10³⁰ Znaki czasu - magazyn 10⁵⁵ W labiryncie (2) - serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Telezakupy 12²⁵ Plebania - serial 12⁵⁰ 18 strajkowych dni - reportaż 13⁰⁰ Mój pierwszy raz 14³⁵ Strajk - cykl dokumentalny 15⁰⁵ Polonusi w Europie - reportaż 15⁵⁵ Raj - magazyn 16²⁵ Lato z Jedyneką 16⁵⁰ Sportowy Express 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ 18 strajkowych dni - reportaż 17²⁵ Prosto w oczy 17³⁵ Telezakupy 17⁵⁵ Wyspa przygód - serial 18²⁰ Znaki czasu - magazyn 18⁴⁵ Skarbiec magazyn historyczno - kulturalny 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 19⁵⁵ Pogoda 19⁵⁹ Pogoda dla kierowców 20⁰⁵ Plebania - serial 20³⁰ Film 22⁵⁵ Misja specjalna - magazyn 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Raj - magazyn 0²⁵ Skarbiec magazyn historyczno - kulturalny 0⁵⁵ Wyspa przygód - serial 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 02.09.2005

6⁰⁰ Wesoly Ciucholand 6³⁰ Lato z Jedyneką 6⁵⁵ Pogoda 7⁰⁰ Wiadomości 7⁰⁵ Lato z Jedyneką 7³⁰ Pogoda 7³³ Lato z Jedyneką 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Wyprawy z Azymutem - dla dzieci 8³⁰ Sto minut wakacji - serial 9⁰⁰ Pytanie na śniadanie 10²⁵ Katalog zabytków 10³⁵ Raj - magazyn 11⁰⁰ W labiryncie (2) - serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Telezakupy 12²⁵ Plebania - serial 12⁵⁰ Film 15¹⁵ Hity satelity 15³⁰ Skarbiec magazyn historyczno - kulturalny 16⁰⁰ Misja specjalna - magazyn 16²⁵ Lato z Jedyneką 16⁵⁰ Sportowy Express 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Telezakupy 17³⁰ Sto minut wakacji - serial 17⁵⁵ Święta Wojna 18³⁰ Bzik kulturalny 19⁰⁰ Wieści Polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 19⁵⁵ Pogoda 20⁰⁰ Plebania - serial 20³⁰ Dekalog - film 21²⁵ Hity satelity 21⁴⁵ Marsz, marsz Polonia - koncert 22⁰⁵ Gala urodzinowa Ireny Kwiatkowskiej - widowisko 22⁵⁵ Spotkajmy się 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ 50 - lecie Teatru Muzycznego TERNO - koncert 0⁵⁰



*** PIŁKA NOŻNA ***

ZAPISY DO KLUBU PIŁKARSKIEGO
FC POLONIA PARIS

- grającego od września we
Francuskiej Federacji Piłki Nożnej.

Tel. 06 65 35 80 61 lub

e-mail: fc.poloniaparis@yahoo.fr

Sto minut wakacji - serial 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 03.09.2005

6⁰⁰ Plebania (5) - serial 8⁰⁰ Echa tygodnia 8³⁰ Dom na głowie - serial 9⁰⁰ Od przedszkola do Opola 9³⁰ Wieści Polonijne 9⁴⁵ Tam gdzie jesteśmy 10¹⁵ Podróże kulinarne 10⁴⁰ Ojczyzna polszczyzna 11⁰⁰ W labiryncie (2) - serial 12⁰⁰ Gala urodzinowa Ireny Kwiatkowskiej - widowisko 12⁵⁰ Książki z górnej półki - prezentacje 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Dom - serial 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15¹⁰ 50 - lecie Teatru Muzycznego TERNO - koncert 16⁰⁰ Program publicystyczny 17⁰⁰ Teleexpress 17³⁰ M jak miłość - serial 18²⁰ Sensacje XX wieku - widowisko kameralne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Dom - serial 21³⁵ Bzik kulturalny 22⁰⁵ Magnat - film 23³⁵ Program publicystyczny 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 04.09.2005

7⁰⁰ Program rozrywkowy 8⁰⁰ M jak miłość - serial 8⁵⁰ Słowo na niedzielę 8⁵⁵ Ziarno - magazyn 9²⁰ Marco i Gina - serial 9⁴⁵ Książki z górnej półki - prezentacje 10⁰⁰ Spotkania z profesorem W. Zinem 10³⁰ Gwiazdy sportu - Roman Kosecki 10⁴⁵ Reportaż 11⁰⁰ Msza Święta 13²⁵ Niedzielne muzykowanie w Łańcucie 14¹⁰ Janosik - serial 15²⁰ Z albumu Maryli Rodowicz - koncert 16¹⁰ Biografie 16³⁵ Dokument 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Koncert życzeń 17⁴⁰ M jak miłość - serial 18²⁵ Tam gdzie jesteśmy - reportaż 18⁵⁵ Zaproszenie 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 19⁵⁵ Pogoda 20⁰⁵ Królowa Bona - serial 21¹⁵ Benefis - Jana Pietrzaka 22⁰⁵ Program rozrywkowy 22⁵⁵ Dokument 0⁰⁵ M jak miłość - serial 0⁵⁰ Ziarno - magazyn 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

PONIEDZIAŁEK 05.09.2005

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 6³⁰ Pogoda 6³⁰ Wiadomości-skrót 6³⁵ Kawa czy herbata? 7⁰⁰ Pogoda 7⁰⁰ Wiadomości-skrót 7⁰⁵ Kalendarium wydawnictwa 7⁰⁵ Kawa czy herbata? 7³⁰ Pogoda 7³⁵ Wiadomości-skrót 7⁴⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ 10 minut tylko dla siebie 8²⁰ Telezakupy 8⁴⁰ Jedyneczka - program dla dzieci 9⁰⁵ Znak Orła - serial 9⁴⁰ My Wy Oni - magazyn 10¹⁰ W labiryncie - serial 10⁴⁵ Biografie 11¹⁰ Kanał Elbląsko - Ostródzki - reportaż 11³⁰ Komornicy 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Skarb sekretarza - serial 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Zaproszenie 13²⁰ M jak miłość - serial 14⁰⁰ Opale - moje życie 14²⁰ Królowa Bona - serial 15¹⁵ Magazyn polonijny 15³⁰ Ze sztuką na ty 16⁰⁰ Jedyneczka - program dla dzieci 16²⁵ Znak Orła - serial 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Sportowy Express

Ciąg dalszy na str. 18

Dokończenie ze str. 17

PONIEDZIAŁEK 05.09.2005

17²⁰ Prosto w oczy 17⁵⁰ My Wy Oni - magazyn
18²⁰ Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 18⁴⁵
Człowiek, który chciał zatrzymać holocaust-
reportaż 19⁰⁵ Kościół i świat - magazyn katolic-
ki 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport
20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Skarb sekretarza - serial 20³⁵
Plebania - serial 21⁰⁰ Sportowy tydzień 21³⁵ Sta-
cyjka - serial 22³⁰ Ze sztuką na ty 23⁰⁰ Komor-
nicy 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁰ Sport 23⁵⁵
Pogoda 24⁰⁰ Dokument 0⁵⁰ Znak Orła - serial
1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 06.09.2005

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 6³⁰ Pogoda 6³⁰ Wiado-
mości-skrót 6³⁵ Kawa czy herbata? 7⁰⁰ Pogoda
7⁰⁰ Wiadomości-skrót 7⁰⁵ Kalendarium wyda-
rzeń 7⁰⁵ Kawa czy herbata? 7³⁰ Pogoda 7³⁵ Wiado-
mości-skrót 7⁴⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiado-
mości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ 10 minut tylko dla sie-
bie 8²⁰ Telezakupy 8⁴⁰ Nigdzie w świecie nie
znajdziecie- magazyn 8⁵⁵ Kolory - dla dzieci
9⁰⁵ Rodzina Leśniewskich - serial 9⁴⁰ 60 lat służ-
by na Mazurach- reportaż 10⁰⁰ W labiryncie -
serial 10³⁵ Lista przebojów 11⁰⁵ Człowiek, który
chciał zatrzymać holocaust - reportaż 11²⁵ Spra-
wa dla reportera 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Skarb
sekretarza - serial 12⁴⁰ Plebania - serial 13⁰⁵
Sportowy tydzień 13³⁵ Stacyjka - serial 14³⁰
Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 15⁰⁰ Do-
kument 16⁰⁰ Nigdzie w świecie nie znajdziecie
- magazyn 16¹⁵ Kolory - program dla dzieci 16²⁵
Rodzina Leśniewskich - serial 17⁰⁰ Teleexpress
17¹⁵ Sportowy Express 17²⁰ Prosto w oczy 17³⁰
Telezakupy 17⁵⁰ 60 lat służby na Mazurach-
reportaż 18⁰⁵ Julian Kulski - film dokumentalny

18²⁵ Sprawa dla reportera 19⁰⁰ Więści Polonij-
ne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport
20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Skarb sekretarza - serial 20⁴⁰
Plebania - serial 21⁰⁵ Kościół katolicki wobec
władzy komunistycznej - film dokumentalny
22⁰⁰ Jest takie miejsce - Złotoryja 22¹⁵ Warto
rozmawiać 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Sport 23⁵⁰ Po-
goda 23⁵⁵ Plus minus 0²⁰ Sprawa dla reportera
0⁵⁰ Rodzina Leśniewskich - serial 1¹⁵ Dobra-
nocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 07.09.2005

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 6³⁰ Pogoda 6³⁰ Wiado-
mości-skrót 6³⁵ Kawa czy herbata? 7⁰⁰ Pogoda
7⁰⁰ Wiadomości-skrót 7⁰⁵ Kalendarium wyda-
rzeń 7⁰⁵ Kawa czy herbata? 7³⁰ Pogoda 7³⁵ Wiado-
mości-skrót 7⁴⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiado-
mości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ 10 minut tylko dla sie-
bie 8²⁵ Telezakupy 8⁴⁰ Budzik 9⁰⁵ Film 9⁴⁰ Wier-
zę, wątpię, szukam 10⁰⁵ Ostoja 10³⁰ Spotkania
z profesorem Zinem 10⁵⁰ Magazyn 11⁰⁵ Plus
minus 11³⁰ Kochaj mnie 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰
Skarb sekretarza - serial 12⁴⁰ Plebania - serial
13⁰⁵ Więści Polonijne 13²⁰ Kościół katolicki
wobec władzy komunistycznej - film dokumen-
talny 14²⁰ Julian Kulski - film dokumentalny 14⁴⁵
Warto rozmawiać 16⁰⁰ Budzik 16²⁰ Film 16⁵⁵
Wierzę, wątpię, szukam 17²⁰ Teleexpress 17⁴⁵
Program publicystyczny 17⁵⁵ Telezakupy 18¹⁵
Blżej Europy 18³⁵ Program historyczny 19¹⁵
Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰
Pogoda 20⁰⁵ Skarb sekretarza - serial 20³⁵ Ple-
bania - serial 21⁰⁰ Polska Karta 21³⁵ Egzamin
z życia - serial 22²⁰ Program rozrywkowy 23⁰⁰
Kochaj mnie 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes - pro-
gram 23⁵⁰ Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Debata 0⁵⁰
Film 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiado-
mości ekonomiczny

CZWARTEK 08.09.2005

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 6³⁰ Pogoda 6³⁰ Wiado-
mości-skrót 6³⁵ Kawa czy herbata? 7⁰⁰ Pogoda
7⁰⁰ Wiadomości-skrót 7⁰⁵ Kalendarium wyda-
rzeń 7⁰⁵ Kawa czy herbata? 7³⁰ Pogoda 7³⁵ Wiado-
mości-skrót 7⁴⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiado-
mości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ 10 minut tylko dla sie-
bie 8²⁰ Telezakupy 8⁴⁰ Śpiewaj z nami 8⁵⁰ Zie-
mia Kielecka- felieton 9⁰⁵ Wyspa przygód - se-
rial 9⁴⁰ Znaki czasu - magazyn 10⁰⁰ Program
edukacyjny 10³⁵ Program rozrywkowy 11²⁵
Skarbiec magazyn historyczno - kulturalny 12⁰⁰
Wiadomości 12¹⁰ Skarb sekretarza - serial 12⁴⁰
Plebania - serial 13⁰⁵ Polska Karta 13³⁵ Egza-
min z życia - serial 14²⁰ Program historyczny
15⁰⁰ Reportaż 15¹⁵ Debata 16⁰⁰ Śpiewaj z nami
16¹⁰ Ziemia Kielecka - felieton 16²⁵ Wyspa przy-
gód - serial 16⁵⁰ Raj - magazyn 17²⁰ Teleexpress
17⁴⁵ Program publicystyczny 17⁵⁵ Telezakupy
18¹⁰ Znaki czasu - magazyn 18³⁵ Smak Europy
18⁴⁵ Skarbiec magazyn historyczno - kultural-
ny 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport
20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Skarb sekretarza - serial 20⁴⁰
Plebania - serial 21⁰⁰ Reportaż polonijny 21²⁰
Teatr TV - Pamiętnik z Powstania Warszaw-
skiego 22⁴⁰ Historia Międzynarodowych Kon-
kursów Pianistycznych im. Fryderyka Chopi-
na- reportaż 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁰
Sport 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Forum 0⁵⁰ Wyspa przy-
gód - serial 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰
Wiadomości

Uwaga: W dniu oddania Głosu Kato-
lickiego do druku TV Polonia opracowała
program do 8 września 2005 roku. Za
brak dalszej części programu - od 9 do
11 września 2005 serdecznie przepraszamy.

OBCASAMI PO ZASADACH

Jan Kciuk

Dodatek do „Gazety Wyborczej” o nazwie
« Wysokie obcasy » jest od dawna ostoją
polskiego feminizmu. Niedawno ukazał
się w nim wywiad z pełnomocniczką ds.
równego statusu kobiet i mężczyzn mini-
ster Magdaleną Środą o budzącej podob-
no grozę treści podręczników szkolnych
dla dzieci. Według pani minister, podręcz-
niki fałszują historię, zakłamyją rzeczy-
wistość i uczą... męskiego szowinizmu.
Zdaniem minister „kobiety są w podręcz-
nikach nieobecne”. W klasach od I do III
dziewczynki pojawiają się jedynie „przed
lustrem” z dylematem: „co ja mam na sie-
bie nałożyć?”. Chłopcy zajmują się po-
ważniejszymi rzeczami, ale np. o zasady
działania elektryczności, pytają wyłącznie
ojców, a kobiety pojawiają się w „stereo-
typowych ujęciach matek, siostr, żon”. W
pokazywaniu kobiet podkreśla się takie
„brzydkie” cechy jak „opiekuńczość”, czy
„skłonność do poświęceń”. „Rodzina z czy-
tanki” jest „tradycyjna i szczęśliwa”, naj-
częściej „mama i tata z dwójką dzieci od-
miennej płci”. „Nie ma rodzin partner-
skich, rozdzielonych, nie mówi się o bez-
robociu, biedzie, nędzy, przemocy.” Mi-
nister Środa ubolewa też, że nie pokazuje

się „odmiennych kręgów kulturowych, in-
nych religii, obyczajów”. Podręczniki są
„przesadnie uładzone”, „królują tu dobroć,
miłość, życzliwość, prawość”. Historycy
„hołdują patriarchalnej wizji świata”. Na
167 postaci historycznych wartych zapamię-
tania, wymienia się tylko Safonę, Kleo-
patrę, Jadwigę Andegaweńską, carycę
Katarzynę II i Wiśławę Szyborską. Nic
dziwnego że Magdalena Środa dodaje, że
w naszym kraju „feministki wciąż mają
wiele do roboty!”.

Odczytałem listę „zarzutów” kilkakrotnie
i przyznam, że wiele zrozumiałem. Oka-
zuje się np., że moja najlepsza z żon jest
widać ofiarą tychże podręczników. Pyta-
nie – „w co ja mam się ubrać?” – przytra-
fia się jej bowiem wyjątkowo często. Cór-
ka zapewne także pod wpływem podręcz-
ników jest znacznie częściej widoczna
przed lustrem, niż syn, który nawet nie
lubi się czesać. Nareszcie rozumiem dla-
czego? Jest jeszcze problem zbyt szczęśli-
wych rodzin.

Chyba pora zwrócić uwagę na zbyt „pre-
solone zupy” i kilka domowych awantur
powinno uzupełnić braki edukacyjne mo-
ich dzieci. W sprawie ukazywania „nędzy,
biedy i bezrobocia” obiecuję odnaleźć wła-
sne podręczniki z czasów PRL i dać do
przeczytania latorośli rozdziały o „przed-
wojennym kapitalizmie”. Można by też

wprowadzić obowiązkowe „praktyki” i
„wizyty” dzieci w „związkach partner-
skich”, dodatkowo dawać kursy złych
manier i nienawiści. W czytankach moż-
na umieścić kilka negatywnych wzorców,
przywrócić obrazki kobiet na traktorach,
dodać mężczyzn przy zmywaniu naczyń
(choć to oni właśnie, zapędzani do tej
czynności wymyślili zmywarkę) i pewnie
nasza młodzież nareszcie dorówna... Eu-
ropie. Problem tylko z „poprawieniem”
historii. Do 5 wymienionych
postaci można by jeszcze dorzucić Curie-Skłodowską, na-
wet Magdalenę Środę, Izabelę Jarugę-Nowacką, ale co da-
lej...? Chyba, że Kopernik też
była kobietą?

**60 lat Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Wołowie**

Komitet organizacyjny
Obchodów Jubileuszu Szkoły
zaprasza wszystkich absolwentów
na 24-25 września 2005.

Uroczystości odbędą się w Liceum
plac Sobieskiego 2 w Wołowie.
Szczegółowe informacje - tel.
(00 48) 71 38 92 759, lub
(00 48) 60 61 06 337,
e-mail: 60 lecie_lowolow@wp.pl.

**ITAKA** - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych

Poszukuje na prośbę rodziny

ANNY ELŻBIETY NALEPA

29 lat (ur. 13.08.1975), 165 cm wzrostu, oczy piwne, znaki szczególne: tatuaż na ramieniu i w dolnej części pleców. Anna Elżbieta Nalepa wyjechała do Paryża w poszukiwaniu pracy. Od 20 maja nie kontaktuje się z rodziną, jej telefon nie odpowiada.



Magdalena Połec, ITAKA
tel. 00 48 (22) 654 70 70; skr. poczt. 127,
00-958 Warszawa 66; <http://www.zaginieni.pl>

**Szkoła Polska
przy Parafii Podwyższenia Krzyża Św.
w Dammarie les Lys
przjmuje zapisy
na rok szkolny 2005-2006**

Zajęcia odbywają się w każdą sobotę od godziny 14.45 do 19.00 (katecheza, język polski, w starszych klasach historia i geografia).

Uczniowie regularnie piszą „kontrolę na odległość”, które następnie są wysyłane do Warszawy.

Rok szkolny kończy się egzaminem, dzięki któremu dzieci otrzymują polskie świadectwa państwowe.

Nowy rok szkolny rozpocznie się w sobotę 10 września 2005 o godzinie 15.00, w sali parafialnej przy polskim kościele Podwyższenia Krzyża Św. (81, rue Adrien Chatelain, 77190 Dammarie les Lys).

Od września dzieci będą się uczyć w klasach: I, II, III, IV i V szkoły podstawowej oraz w klasie „0” i przedszkolu.

Informacje i zapisy:

Tel. 01 64 23 63 81;
01 60 74 02 54;
01 60 70 28 58.

CPLC, fondée en 1939, recherche
carreleurs et poseurs de sol souple (moquette, pvc, lino).
Salaire motivant. Tél 01 46 24 33 03, mail: neuilly@cplc.fr.

**WYNAJMĘ MIESZKANIE
W CENTRUM WARSZAWY**
Tel. 01 47 90 24 70.

MIESZKANIE W KRAKOWIE:
(2 pokoje z kuchnią) do wynajęcia
w lipcu, sierpniu i wrześniu.
Tel. 05 55 50 22 19 (po 19⁰⁰).

LEKARZ PIERWSZEGO KONTAKTU
(dyplomowany na Fakultecie Bichat - Université Paris VII)
mówiący po polsku
przyjmuje od 25 kwietnia 2005

DOCTEUR BORIS GORETZKY

Médecine générale et maladies des enfants
88, rue Auguste Delaune (M° Louis Aragon)
94800 VILLEJUIF

TÉL. 01 46 78 77 80 Cena konsultacji: 25 euro

Enseignante de français et polonais donne le cours
de français et de polonais, traductions. Tél. 06 24 39 22 16.

ZAPISY NA NOWY ROK AKADEMICKI

STUDIA DLA ZAINTERESOWANYCH
Istniejące od pięciu lat przy Polskiej Misji Katolickiej
STUDIUM FILOZOFICZNO-ETYCZNO-SPOŁECZNE,
otrzymało od władz uniwersyteckich
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (KUL)
upoważnienie traktowania

Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne jako
**OSRODKA STUDIÓW EKSTERNISTYCZNYCH
WYDZIAŁU FILOZOFICZNEGO
UNIwersytetu LUBELSKIEGO**,

w którym odbywają się uniwersyteckie zajęcia - wykłady,
egzamin, seminaria. Studia te kończą się uzyskaniem
DYPLOMU MAGISTERSKIEGO KUL.
Dostosowując się do warunków życia naszych Rodaków,
wykłady odbywają się każdego miesiąca
w ciągu jednego tygodnia (od poniedziałku do soboty)
w godzinach od 19.30 do 22.00 (od poniedziałku do piątku),
a w sobotę od 9.30 do 13.00.

Studia magisterskie (z możliwością robienia doktoratu)
na Wydziale Filozoficznym KUL zawierają
wykłady i egzamin z wszystkich dziedzin filozoficznych,
z możliwością wyboru tematu pracy magisterskiej
czy to ze ścisłej filozofii, czy z etyki, czy z filozofii przyrody,
czy z filozofii życia społecznego.

Oplata miesięczna wynosi 50 euro.

Zapisy na nowy rok trwają do 15 września.

Szczegółowe informacje można uzyskać:

we wtorki i środy od 9.00 do 12.30, czwartki i piątki od 16.00
do 19.00, pod adresem:

**Sekretariat Studiów - 263 bis, rue Saint-Honoré,
75001 Paris; tel. 01.42.60.66.58.**



Jeunesse et Nations au pair

**L' Association Catholique
JEUNESSE ET NATIONS AU PAIR**

a le plaisir de mettre gracieusement ses services
à la disposition des jeunes filles Polonaises
qui recherchent une famille d'accueil en France
pour la prochaine rentrée scolaire.

Contact: Tél.(0033) 01 41 42 16 19;

Internet: www.jn-aupair-arg; e-mail: info@jn-aupair.org

Jeunesse et Nations au Pair - 49, rue du Lt Cl de Montbrison
92500 - Rueil-Malmaison - France

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

- Strzyżenie - balayage - trwała -
- koloryzacja - henna - manicure -
06 71 08 84 85

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!
bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: **01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.**

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.
- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

NAJWIĘKSZA FIRMA AUTOBUSOWA W EUROPIE
JEŹDZI DO 54 MIAST W POLSCE

eurolines
INTERCARS

TO NAJKRÓTSZA DROGA DO KRAJU

Eurolines Concorde

8, rue St Florentin
Paris 1er - M^o Concorde

Tél. 01 53 45 81 00



ESPACE PAYS DE L'EST	PARIS 5 ^{ME}	PARIS 9 ^{ME}	LA DEFENSE
28, av. Gal De Gaulle 93541 Bagnolet Tél. 01 49 72 57 34 M ^o Gallieni, ligne 3	55, rue St Jacques 75005 Paris Tél. 01 43 54 11 99 M ^o St Michel	75 bis, bd de Clichy 75009 Paris Tél. 01 44 63 00 66 M ^o Place Clichy	7bis, place de la Defense 92400 Courbevoix Tél. 01 49 67 09 79 M ^o La Defense Gde Arche

Institut privé France-Europe Connexion

établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2005/2006

.JĘZYK FRANCUSKI

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
20 godzin tygodniowo - STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez ca'ły rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euros,
(„szukam pracy” - 3 euro).

VOIX CATHOLIQUE

GŁOS

KATOLICKI

N^o (2149)29: 14-21.8. 2005

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr <http://perso.club-internet.fr/vkat>
CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Rédaction/Zespół: ks. kan. Tadeusz Domżał, s. Angela J. Piętał SI. NSJ.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n^o 791177900

Prix au n/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N^o : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI

MAROLINA

7, rue DUPHOT (obok kościoła)

Tel. 01 40 15 09 09

Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

BAUDART
VOYAGES

PARIS 75010 (M^o Gare du Nord)

93, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

Ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

Orbis podróż na bis!

nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura

36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris

przy stacji - Metro Voltaire

tel.: 01 43 71 60 20

www.orbis-transport.pl

e-mail: biuro.paryz@autoorbisbus.pl

bezpłatna rezerwacja przez telefon



NOWY SKLEP - PETRUS !! -

z artykułami polskimi

M^o Nation (obok biura Copernic); **TEL. 01 43 67 16 92.**

Przyjmujemy zamówienia specjalne. Dostawy artykułów
na terenie Paryża... przy zakupie powyżej 30 euro.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

PROBLEMÓW ŻYCIOWYCH, DEPRESJI,
CIĘŻKICH CHOROÓB, ŻAŁOBY.

KANCELARIA PRAWNA - TŁUMACZENIA:

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert

sądowy - tłumacz przysięgły

105 bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS,

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20

Sprawy prawne w Polsce: małżeńskie, emerytury,
odszkodowania, spadki itp.

**KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)**

PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT

ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

Rok (53,40 €)

Pół roku (28,30 €)

Przyjaciele G.K. (65,60 €)

Czekiem

CCP 12777 08 U Paris

Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 17.08.2005.

**SAMOLOTEM DO WARSZAWY, KRAKOWA,
KATOWIC, WROCLAWIA... JUŻ OD 25 EURO! (bez taks)**



**Z PARYŻA, VALENCIENNES, REIMS, METZ, FREYMING
AUTOKAREM DO 47 MIAST W POLSCE**

Biała Podlaska	Kędzierzyn Koźle,	Nowy Sącz,	Sanok,
Białystok,	Kępno,	Nowy Targ,	Siedlce,
Bielsko-Biala,	Kielce,	Nysa,	Sieradz,
Bolesławiec,	Kłodzko,	Opatów,	Stalowa Wola,
Bydgoszcz,	Kraków,	Opole,	Tarnobrzeg,
Częstochowa,	Krosno,	Poznań,	Tarnów,
Gdańsk,	Krośnice,	Pszczyna,	Toruń,
Gliwice,	Legnica,	Rabka,	Ustrzyki Dolne,
Gorlice,	Lesko,	Racibórz,	Warszawa,
Jasło,	Łódź,	Rybnik,	Wrocław,
Jędrzejów,	Maków Podhalański,	Rzeszów,	Żywiec.
Katowice,	Mińsk Mazowiecki,	Sandomierz,	

**TRANSPORT TOWARÓW, PRZEPROWADZKI, PRZESYŁKA PACZEK,
WYNAJEM AUTOKARÓW NA IMPREZY TURYSTYCZNE**

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^o Concorde

OTWARTE 7 DNI W TYGODNIU

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

Janosik
TÉL. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^o Rome

poniedziałek - piątek: 11³⁰ - 19⁰⁰, sobota: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

SPECJALISTA - GINEKOLOG - POŁOŻNIK

J. Tomikowski (mówiący po polsku)

4 bis, rue de Lyon, 75012 Paris, M^o Gare de Lyon, BUS: 57, 20, 63, 65.

tel. 01 40 34 13 18 lub 06 80 01 94 06



15 lat doświadczenia w Paryżu!!!

«**ECOLE PRIVEE NAZARETH**»

Cours Privé d'Enseignement Supérieur

Français Langue Etrangère déclaré à l'Académie de Paris

Nauka języka francuskiego na 3 poziomach:

Kursy dla początkujących, średniozaawansowanych i przygotowujące do egzaminów na wyższe studia we Francji DELF, DALF, TCF

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie;

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8bis pl. de l'Argonne, Paris 19

Zapewniamy solidne nauczanie języka mówionego i pisanego.

Europejskie kursy specjalistyczne, przygotowujące do życia zawodowego

i społecznego we Francji (w programie kurs jęz. francuskiego +

warsztaty: prawo pracy, techniki poszukiwania pracy,

znajomość struktur administracyjno-społecznych)

Język angielski: 2 razy w tygodniu;

Język polski na wszystkich poziomach

Zapisy cały rok szkolny; **Letnie kursy intensywne w lipcu**

Małe grupy Atrakcyjna cena Dogodny dojazd

Udzielamy porad i pomocy administracyjnej studentom;

Ubezpieczamy we Francuskiej Sécurité Sociale Etudiante.

Tel: 01 43 03 38 33, 0662691383, Fax: 0143058315

strona internetowa: www.nazarethfamille.fr



UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euros,
(„szukam pracy” - 3 euro).



Copernic

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

COPERNIC

6, rue des Immeubles
Industriels
75011 Paris (M^o Nation)
tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC

23, rue Desaix
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 54

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE

**Z PARYŻA, LYONU I 8 INNYCH MIAST
WE FRANCJI DO 30 MIAST W POLSCE**

SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

BILETY NA TANIE

LINIE LOTNICZE



PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:
Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43
Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**LINIE AUTOKAROWE PARIS - ODESSA
PARIS - KIEV**

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 06 15 09 43 86

**BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Ekspert sądowy - tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France, 92290 Châtenay-Malabry

lub

4, villa Juge, 75015 Paris (M^o Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Formalności prawno-administracyjne, notarialne, asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

PODRÓŻE DO POLSKI:

* **EXPRESS-BUS** - WYJAZDY I PRZESYŁKI EKSPRESOWE Z FRANCJI, BELGII, LUKSEMBURGA DO POLSKI CENTRALNEJ I POŁUDNIOWEJ.
TEL. 06 80 18 94 31; 01 48 02 41 25

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. **TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77**

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYN, WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PACZEK.
TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.

* **WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA PARYŻ - USTRZYKI DOLNE.

WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.
TEL. 01 42 26 57 94 (po 16⁰⁰); 06 79 50 18 95.

* **MERCBUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ.
TEL. 01 43 34 56 07.

Św. Faustyna patronka Łodzi ...?

Władysław Korowajczyk

W lipcu 2005 r. Jego Ekscelencja ks. arcybiskup Władysław Ziółek zwrócił się do Rady Miejskiej w Łodzi z prośbą o poparcie starań o uznanie św. Faustyny Patronką Łodzi. Sprawa stanęła na jednej z lipcowych sesji RM. Odbyła się burzliwa dyskusja, w której wiele zastrzeżeń wnosił Sojusz Lewicy Demokratycznej. Kiedy jednak przyszło do głosowania Rada Miejska w Łodzi, prawie jednogłośnie, przyjęła propozycję.

Teraz nic nie stoi na przeszkodzie by Duszpasterz Archidiecezji Łódzkiej zwrócił się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o uznanie św. Faustyny patronką Łodzi. Św. Faustyna swoimi korzeniami

ściśle jest powiązana z ziemią łódzką i stąd uzasadnione są starania o uznanie Jej za patronkę Łodzi. Przyszła święta urodziła się 25 sierpnia 1905 r. w małej wsi Głogowiec niedaleko Łęczycy. Była trzecim dzieckiem z dziesięciorga, Marianny i Stanisława Kowalskich. Ojciec uprawiał ziemię na niewielkim gospodarstwie rolnym i dorabiał na utrzymanie rodziny pracą cieśli. W drugim dniu życia córeczka Kowalskich została ochrzczona w kościele parafialnym w Świniarach Wareckich i otrzymała imię Heleny. W domu nie przelewało się i wszyscy, łącznie z dziećmi, musieli pracować. Nie inaczej było z małą Helenką, ale zawsze znajdowała czas by pójść do swojego parafialnego kościoła. W wieku dwunastu lat poszła do szkoły w Świniarach Wareckich, ale naukę przerwała po niecałych trzech latach i udała się do Aleksandrowa Łódzkiego, gdzie zaczęła pracować w sklepie. Następnie przeniosła się do Łodzi gdzie pracowała w podobnym charakterze przy ul. Abramowskiego 29. Kolejną pracą było spełnianie obowiązków służącej w jednym z domów przy ul. Sanockiej, który znajdował się na ówczesnych południowych obrzeżach Łodzi.

1 sierpnia 1925 r. św. Faustyna wbrew woli rodziców, udaje się do Warszawy i wstępuje do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. W zakonie, po obłóczynach, otrzymuje imię Marii Faustyny. Dalsze losy zakonne późniejszej świętej, wiodły po przez Płock, Wilno aż do podkrakowskich Łagiewnik i obfitowały w liczne objawienia, których rezultatem były Koronka do Miłosierdzia Bożego, i słynny obraz Chrystusa Miłosiernego - "Jezu ufam Tobie!". Słynny obraz powstał z inspiracji ks. Michała Sopoćko - spowiednika zgromadzenia zakonnego, pod kierunkiem wizjonerki św. Faustyny, a namalował go w 1935 r. wileński malarz Eugeniusz Kazimiński. Został pokazany w pierwszą niedzielę po Wielkanocy w 1935 r. w Ostrej Bramie. Pierwowzór znajduje się dalej w Wilnie w kościele Świętego Ducha. Jego replika, autorstwa malarza Adolfa Chyły powstała w 1943 r. i znajduje się w Sanktuarium w Łagiewnikach. Inna kopia, która powstała z inicjatywy wileńskiego duszpasterza Michała Sopoćko została namalowana w połowie lat pięćdziesiątych przez ekspatrianta z Wilna prof. Ludomiła Śleńdzińskiego, znajduje się w domu zakonnym O. Jezuitów w Kaliszu. Późniejsza św. Faustyna Kowalska zmarła na gruźlicę 25 października 1938 r. w Łagiewnikach. Jej ciało złożono na cmentarzu, a następnie przeniesiono do kaplicy klasztornej sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. W 2000 r. Ojciec Święty Jan Paweł II uznał błogosławioną św. Faustynę za świętą, a teraz oczekują wierni archidiecezji Łódzkiej, by Watykan i Ojciec Święty Benedykt XVI uznał św. Faustynę za patronkę tego miasta. Wielkim orędownikiem tej sprawy jest ks. arcybiskup Łódzki dr. Władysław Ziółek oraz prezydent Łodzi dr. Jerzy Kropiwnicki. Oby modły wiernych rychło przyniosły tak oczekiwany efekt.



Rodzinna ziemia świętej Faustyny

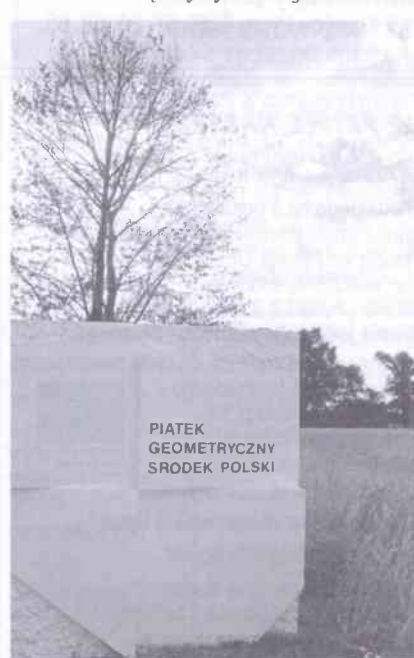
Tekst i fot. Barbara Stettner-Stefańska

O Faustyno, jakże przedziwna była two-ja droga! Czyż może na nie pomyśleć, że to ciebie właśnie - ubogą i prostą córkę polskiego ludu - wybrał Chrystus, aby przypomnieć ludziom wielką Bożą tajemnicę Miłosierdzia - . Te słowa, wypowiedziane przez Jana Pawła II podczas homilii beatyfikacyjnej 18 kwietnia 1993 r., odżywiają w pamięci, gdy przekracza się próg wiejskiego domku w Głogowcu, gdzie 25 sierpnia 1905 r. przyszła na świat Helenka, trzecie z dziesięciorga dzieci Marianny i Stanisława Kowalskich, przyszła święta Faustyna.

Dom (fot.1) wygląda jak na dziecięcym rysunku, zbudowany z kamienia wapiennego, ozdobiony ornamentami z cegły, kryty dachówką, czyściutki, wypucowany...W pokoiku i w kuchni wszystko lśni, widać w tym rękę sióstr ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, które się nim opiekują. Ale dom jest pusty, nie oddaje więc atmosfery czasów, gdy mieszkała w nim wieloosobowa rodzina Kowalskich. Dom nakrywała wtedy czapa słomianej strzechy, a w środku trudno się było wszystkim pomieścić, w dodatku dużą część izby zajmował warsztat ciesielski ojca Helenki. A jednak tutaj wszystko się zaczęło. - *Dom nasz jest domem prawdziwie Bożym, bo co wieczora tylko mówi się o Bogu* - zanotowała siostra Faustyna. - *Kiedy widziałam, jak ojciec się modlił, zawstydziałam się bardzo, że ja po tylu latach w zakonie nie umiałabym się tak szczerze i gorąco modlić, toteż nieustannie składam Bogu dzięki za takich rodziców.* -

Jej notatki w „Dzienniczku” są pisane dojrzałym, poprawnym językiem i szokują, jeśli się pamięta, że pisała je osoba, która nie ukończyła nawet szkoły podstawowej, bo rodzina Kowalskich nie mogła sobie pozwolić na kształcenie dzieci. Przyszła „Sekretarka Miłosierdzia Bożego” poszła do szkoły w sąsiednich Świniarach Wareckich mając 12 lat i skończyła swą edukację już po trzech latach, ponieważ musiała zacząć zarabiać jako służąca. Rozstania ze szkołą być może nawet nie żałowała, ponieważ był to dla niej okres wielkich upokorzeń. Mimo, że była pilną i zdolną uczennicą, wyśmiewano ją w szkole z powodu jej wieku i widocznego ubóstwa. (Dzisiaj Gimnazjum w sąsiednich Świniarach Wareckich nosi imię św. Siostry Faustyny).

Wieś Głogowiec, miejsce urodzenia św. Siostry Faustyny, leży niedaleko Łęczycy i miejscowości Piątek, znanej jako geometryczny środek Polski



(← fot.2). Z okien domu oznaczonego numerem 11 (fot.3) widać rozległe równiny, łąny zbóż, łąki, lasy. Krajobraz wygląda podobnie jak sto lat temu, przybyła jedynie asfaltowa droga i słupy wysokiego napięcia, kapliczka z Jezusem Miłosiernym wśród pól... Stare drzewa pamiętają jeszcze małą Helenkę Kowalską, która pasła krowy na łące...

Kiedy przyszła na świat, Polski nie było na mapie, Głogowiec i parafia Świniarach Wareckie, do której należała rodzinna wieś dziewczynki, znajdowały się w zaborze rosyjskim, dlatego akt chrztu, zachowany w parafialnym archiwum, został spisany po rosyjsku (fot.4). Przyszłą świętą ochrzcił ówczesny proboszcz ks. Józef Chodyński, pod aktem chrztu widnieje wyraźny podpis ojca Helenki, co świadczy, że umiał pisać. w owych czasach nie było to zjawisko powszechne na wsi.

Rodzinna ziemia świętej Faustyny

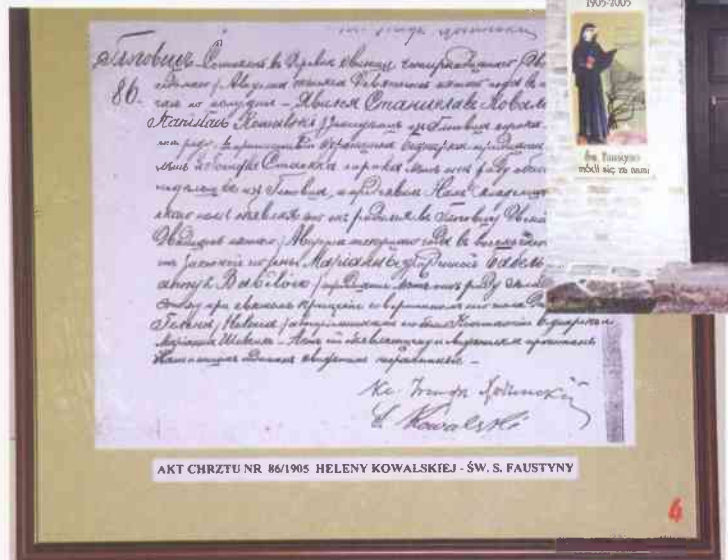


1

Po beatyfikacji s. Faustyny sprowadzono do kościoła w Świnicach Warckich jej relikwie, umieszczone odgąd w bocznym ołtarzu świątyni, a po kanonizacji - miejscowa parafia została ustanowiona Sanktuarium Urodzin i Chrztu św. S. Faustyny (fot.7). Od 2001 r. pracują



5



AKT CHRZTU NR 86/1905 HELENY KOWALSKIEJ - ŚW. S. FAUSTYNY



3



8

w Świnicach Warckich siostry ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, tego samego, w którym była św. Faustyna. Trwa budowa ich klasztoru (fot.8).

Podobnie jak do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie - Łagiewnikach, gdzie zmarła św. Faustyna, tak i tu - do jej rodzinnej ziemi - przybywają liczni pielgrzymi z Polski i zagranicy.

Niech z tego miejsca rozchodzi się przesłanie o miłosiernej miłości Boga, ogłoszone światu za pośrednictwem św. Siostry Faustyny, i nieustannie trwa błaganie o miłosierdzie Boże dla nas i całego świata. - czytamy w dekrecie ks. bpa Bronisława Dembowskiego ustanawiającym Sanktuarium Urodzin i Chrztu św. S. Faustyny.

Tekst i fot. Barbara Stettner-Stefańska



W kościele w Świnicach Warckich nadal służy wiernym drewniana chrzcielnica z XIX



7

w. - świadek tego wydarzenia (fot.5).
- *Dzięki Ci Boże za chrzest święty, który mnie wszczepił w rodzinę Bożą. Jest to dar taski wielki i niepojęty, który nam*

duże przeobraża - napisze potem św. Faustyna. W tym kościele (fot.6), który był dla niej szczególnieym miejscem modlitwy, przeżyła dwa objawienia: pierwsze podczas nieśporów, gdy miała 7 lat, i drugie w 1935 r., kiedy przyjechała, aby odwiedzić chorą matkę. Ujrzała wtedy Pana Jezusa, który według zapisu w *Dzienniczku* rzekł: *Wybranko moja, udzielił ci jeszcze większych task, abyś była świadkiem przez całą wieczność mojego nieskończonego miłosierdzia.*

Kult Miłosierdzia Bożego i św. Faustyny w Sanktuarium w Świnicach Warckich: - Nowenna do Miłosierdzia Bożego (od Wielkiego Piątku do II Niedzieli Wielkanocnej - godz. 15.00 (prowadzą siostry ZMBM), - Druga Niedziela Wielkanocna czyli Miłosierdzia Bożego (msza św. 12.00, godz. 15.00 - modlitwa w Godzinie Miłosierdzia wraz z koronką), - Codziennie o godz. 15.00 modlitwa w Godzinie Miłosierdzia połączona z koronką (w niedzielę od 15.00 do 16.00 wystawienie Najświętszego Sakramentu), - Czwarta niedziela sierpnia w pobliżu daty urodzin (25 sierpnia) i chrztu (27 sierpnia) - główna uroczystość obchodów rocznicy urodzin i chrztu św. Faustyny godz. 10.00 pielgrzymka z Głogowca do kościoła - ok. 2 km); godz. 12.00 uroczysta Eucharystia. - 5 października wspomnienie w liturgii św. Faustyny, - w każdy czwartek o godz. 17.00 (latem o 18.00) Msza św. do Miłosierdzia Bożego wraz z nabożeństwem za wstawiennictwem św. Faustyny i koronka do Miłosierdzia Bożego. Adres: Parafia pw. Św. Kazimierza, 99-140 Świnice Warckie, ul. św. S. Faustyny 3; tel. (00 48 - 63) 288 12 07; Zgromadzenie Matki Bożej Miłosierdzia tel. - 63 288 13 07.

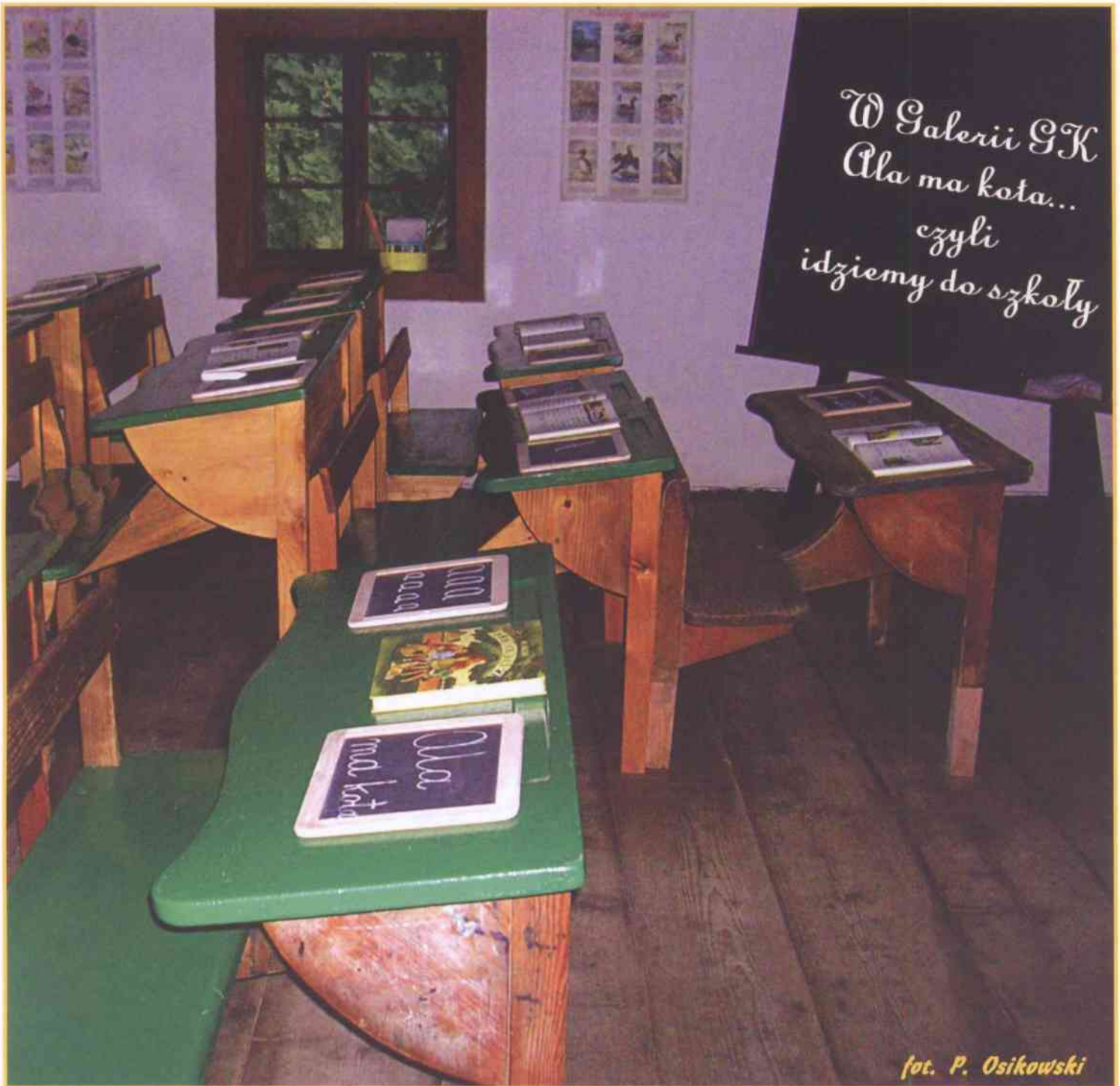


foto. P. Osikowski

karty telefoniczne IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

Polska GSM Polska	1666* mn
Europa GSM Francja	125* mn
Kanada + GSM	1250* mn
	111* mn
	1000* mn

100% WYKONANIE

POSZUKUJEMY DYSTRYBUTORÓW KART W CAŁEJ FRANCJI

Punkty sprzedaży: kioski, supermarkety, taxiphony, tabac, księgarnie

Obsługa Klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 01 70 70 88 00

☎ 0811 600 300

*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzony z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej! **0,014^c/mn**

Wybierz 0811 65 48 48

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

Obsługa Klienta, Informacje, Rachunki i Ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

☎ 0811 600 348*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.